

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,  
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,  
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma,  
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 265.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 16 listopada 1928 r.

Rok XXII.

## Po dyskusji budżetowej

Warszawa, 14 listopada.

Na trzech z rzędu posiedzeniach Sejmu toczyła się generalna debata nad preliminarzem budżetowym na r. 1929/30 przedłożonym przez rząd ciałom ustawodawczym. Gdyby przemówienia delegatów poszczególnych klubów parlamentarnych, którzy w dyskusji zabierali głos, miały być wyrazem faktycznych nastrojów społeczeństwa, a przede wszystkim jego poglądów na obecne stosunki w państwie, należałoby mieć poważne wątpliwości co do korzystnego dla państwa rozwiązania różnych zagadnień natury politycznej, gospodarczej i społecznej. Sądząc jednak, że przemówienia niektórych posłów, zwłaszcza opozycji nie odpowiadały temu, czego sobie społeczeństwo życzy. Skłonny jestem traktować te przemówienia raczej jako pociągnięcia agitacyjne, albo też jako próbę splacenia weksłów, danych wyborcom w czasie kampanji wyborczej. I dlatego też wolę przypuścić, że czy to groźby pod adresem rządu, parlamentu lub poszczególnych stronnictw, czy to nawoływania do rewolucji i do rozbicia państwa, czy wręcz zbyte śmiało odwoływanie się do opinii publicznej, nie będą faktyczną przeszkodą do rzeczowego i bezstronnego rozpatrzenia budżetu i zagadnień, które na tle budżetu wysuwają się na pierwsze miejsce.

Jakkolwiek budżet jest dziedziną skarbowo-finansową i gospodarczą to jednak niektóre jego działy sięgają w dziedzinę polityki tak wewnętrznej jak i międzynarodowej. Dlatego to w przemówieniach przedstawicieli grup parlamentarnych, nie mogło obejść się bez poruszenia w mniejszym lub większym zakresie zagadnień politycznych. Tym zagadnieniom najwięcej uwagi poświęcili mówcy opozycyjni, tak ze skrajnej prawicy (ND) jak i z lewicy oraz z grup mniejszości narodowych. Rzecz charakterystyczna, że polityka wewnętrzna obecnych rządów nie znalazła aprobaty dużej większości Sejmu. Oświadczyli się za nią bez zastrzeżeń jedynie posłowie z bloku rządowego, tzw. jedynki. Nawet grupy centrowe, udzielające niejednokrotnie poparcie zamierzeniom rządu, jak Piast, Ch. D. i NPR z dużą rezerwą odniosły się do politycznych poczynań rządu i nie mogły w interesie uzdrowienia stosunków politycznych, które po przewrocie majowym zapowały w kraju, pominąć milczeniem takich objawów jak niechęć rządu do parlamentu, rozbijanie stronnictw programowo politycznych, spychanie na szary koniec samorządów itp. O ile jednak krytyka grup centrowych była rzeczowa, a nawet życzliwa, o tyle stanowisko lewicy nacechowane było wybitnie niechęcią, a nawet nienawiścią partyjną i żalem za to, co bezpowrotnie minęło. Wystąpienia lewicy polskiej zakrawały wprost na kpiny z parlamentu i społeczeństwa. Bo w obronie parlamentarnego ustroju i demokracji wystąpili pp. Dąbscy, Woźniccy, Markowie i Niedziałkowski, a więc ludzie i grupy, które w latach poprzednich w sposób zbrodniczy walczyły przeciwko temu, czego obecnie usiłują bronić. Ci, którzy uniemożliwiali w poprzednich sejmach konsolidację w parlamencie, którzy przez dzikie burdy i karczemne awantury nie dopuszczali do uchwalenia koniecznych dla uzdrowienia państwa ustaw, którzy dla obalenia niemilego sobie rządu nie wahał się przez strajki

## Blok przeciwrządowy

### P. P. S. „Wyzwolenia“ i Stronnictwa Chłopskiego

Warszawa, 15. 11. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie przedstawicieli PPS, Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego. Zebrani postanowili powołać do życia wspólny komitet porozumiewawczy, którego zadaniem będzie ustalenie współdziałania stronnictw we wszyst-

kich sprawach, dotyczących utrwalenia i obrony ustaw republikańskich, demokratycznych, parlamentarnych i wolności w zakresie działalności Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej. We wszystkich innych dziedzinach stronnictwa zatrzymują zupełną swobodę taktyczną.

## Gen. Sosnkowski ma zostać wiceprezesem rady ministrów?

Warszawa, 15. 11. (Tel. wł.) Wczoraj w południe odbyła się konferencja pod przewodnictwem premiera Bartla z udziałem ministrów: Zaleskiego, Niezabytowskiego, Czechowicza oraz dyrektora Jackowskiego. Tematem obrad były sprawy gospodarcze. O godz. 1 przybył do prezydium rady ministrów mar-

szalek Piłsudski i odbył dłuższą konferencję z premierem Bartlem.

Od kilku dni obiegają pogłoski, że ma być utworzony urząd wiceprezesa rady ministrów. Z pogłoskami temi wiąże nazwisko gen. Sosnkowskiego. Wczoraj gen. Sosnkowski przyjęty był na audjencji przez Prezydenta Mościckiego.

## Dziś głosowanie nad sprawą pancernika.

### Wniosek socjalistów nie ma widoków powodzenia.

Berlin, 15. 11. (Tel. wł.) Konwent sejmików przychylił się do żądania większości stronnictw, zgodził się na odroczenie dyskusji nad polityką zagraniczną na kilka dni. Dziś, tj. 15 listopada, odbędzie się głosowanie nad wnioskiem socjalistów o zaprzestanie budowy pancernika. Od wyniku tego głosowania zależne będą dalsze losy gabinetu Rzeszy.

Gabinet obradował wczoraj nad sprawą wniosku socjalistycznego, nie po-

wziął jednak żadnej uchwały i pozostawił ministrom swobodną rękę co do głosowania. Kryzys wisi w powietrzu, jednakże, o ile wniosek socjalistów zostanie odrzucony, kryzys będzie zażegnany w ostatniej chwili.

Stalo się bowiem już widocznym, że socjaliści wysunęli swój wniosek ze względu taktyczno-partyjnych — z góry nie wierząc w jego powodzenie. Stronnictwa rządowe zabiegają usilnie, aby do przesilenia nie dopuścić.

## Ładny konsul!

### Szmuglował wódkę do Finlandji.

Gdańsk, 15. 11. (AW.) Na miejsce dawnego konsula rzeczypospolitej chilijskiej w Gdańsku Jacobs'a mianowany został Jeaquin Fernandez. Były konsul odwołany został ze swego stanowiska przez rząd chilijski z powodu udziału w

szmuglu spirytusem do Finlandji. Jacobs wydał zaświadczenie dwom chłopcom 12-letnim, że są właścicielami okrętu szmuglerskiego, na którym powiewała flaga chilijska.

polityczne hamować rozwoju gospodarczego państwa, a w r. 1926 poparli czynnie i skutecznie zamach stanu, mają obecnie odwagę występować w roli nauczycieli narodu, w roli obrońców tego, co tyle lat deptali. Przez usta mówców opozycyjnych z lewicy mówił żal za korzyściami partyjnymi czy nawet osobistymi, jakich oczekiwali od obecnych rządów. Ponieważ ich do żłobu nie dopuszczono, bo to miejsce zajęli inni, stąd wielki hałas i opozycja. Zamiast uderzyć się w piersi i przyjąć zasłużoną karę za popełnione winy, usiłuje lewica polska, a po części i ND, wywołać w społeczeństwie niezadowolenie, któreby jej umożliwiło dojście względnie powrót do władzy. I tak należy traktować opozycję w naszym parlamencie. Nie ma ona przytem odwagi iść konsekwentnie do władzy przez obalenie rządu. Wie dobrze, że nie stworzy innego. Dlatego też i rząd niezbyt bierze do serca akcję opozycji, oceniając słusznie, że do czynów jest niezdolna.

W poglądach na stosunki gospodarcze i finansowe w naszym kraju, cały Sejm

naogół jest zgodny w tem, że stosunki te, jakkolwiek się polepszają, dalekiemi są jeszcze od całkowitego uzdrowienia. Wyrażano nawet obawy, że w obecnym położeniu gospodarczym tkwią poważne niebezpieczeństwa, a przedstawiciel bloku rządowego wspominał nawet o możliwości kryzysu gospodarczego. Tego rodzaju zgodna opinja Sejmu jest widocznie uzasadniona. Przeciwdziałać grożącemu niebezpieczeństwu winien nie tylko rząd, lecz i Sejm oraz całe społeczeństwo. Chodzi bowiem nie o taki lub inny stosunek do rządu, ale o najwyższy interes państwa. Kto tego nie rozumie, ten działa na szkodę państwa. Ciężko nam było zwyciężyć w walce zbrojnej, ciężiej bodaj zwyciężyć w wojnie gospodarczej. W jednej i drugiej walce zwycięstwo odnieść może jedynie społeczeństwo zgodnie działające. Walki polityczne choćby najbardziej uzasadnione, muszą być zaniechane, gdy chodzi o dobro całego państwa. Wtedy nie pora na wzajemne zjadanie się.

Poza koniecznością obrony naszych wspólnych celów gospodarczych, musi-

my również bronić się wspólnie przed niebezpieczeństwem, grożącym całości naszego państwa. To niebezpieczeństwo grozi nie tylko z zewnątrz, ale i z wewnątrz. Bo ślepi są ci politycy polscy, którzy lekceważą antypaństwową akcję naszych mniejszości narodowych, zwłaszcza Ukraińców. Oświadczenia posłów ukraińskich i białoruskich nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do zamiarów tych narodowości. Kto twierdzi, że przywódcy Ukraińców i Białorusinów to wodzowie bez armii, ten jest w grubym błędzie. Długoletnia propaganda przed wojną, powstanie ukraińskie w r. 1918, szereg procesów i wyroków sądowych, a nawet ostatnie wypadki we Lwowie są dowodem, że wewnątrz państwa mamy kilka milionów obywateli niechętnych naszej państwowości, dążących już to do stworzenia własnych państw, już to do połączenia się z republiką sowiecką.

Wolno przypuszczać, że te dwa niebezpieczeństwa, zupełnie realne skupią cały naród polski, a w pierwszym rzędzie jego przedstawicielstwo parlamentarne, które bez względu na programy partyjne czy niechęć do rządu, musi współpracować nad usunięciem obu niebezpieczeństw. Jeśli to nastąpi, w takim razie ostatnia dyskusja budżetowa będzie jedynie ostatnim echem akcji wyborczej, będzie zamknięciem porachunków wyborczych, a zarazem początkiem nowych lepszych stosunków w parlamencie. **Zabrzeski.**

## Exposé Poincarégo.

Paryż, 15. 11. (Tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu gabinetu Poincaré odczytał oświadczenie rządu, które wygłosi dziś w izbie. Podobno oświadczenie to wcale nie wspomina o ostatnim przesileniu ani o kongresie partii radykałów. Największy nacisk położył Poincaré na załatwienie sprawy odszkodowań, a za najpilniejszą ze spraw bieżących w polityce zagranicznej uważa propozycję ratyfikowania układów o długach sojuszniczych z Anglią i Ameryką.

Po posiedzeniu gabinetu Poincaré oświadczył dziennikarzom, że pogłoski, jakoby zamierzał wyjechać do Berlina, są nieprawdziwe.

## Nie będzie pojedynku między Sławkiem a Niedziałkowskim

### Sprawa honorowa skończyła się na protokołach jednostronnych.

Warszawa, 15. 11. (Tel. wł.) Sprawa honorowa między pułk. Sławkiem a postem Niedziałkowskim została wczoraj zakończona. Sekundanci Sławka, pułkownicy Wieniawa-Długoszewski i Pieracki spotkali się o godz. 5-tej po południu z zastępcami Niedziałkowskiego, postem Kwapińskim i b. postem Thuguttem. Sekundanci Sławka zażądali zadośćuczynienia z bronią w rękę, zastępcy Niedziałkowskiego zaś oświadczyli gotowość udzielenia wszelkiej satysfakcji z wyjątkiem pojedynku. Sekundanci Sławka stanowisko to odrzucili, wobec czego spisano dwa protokoły jednostronne. Sekundanci Sławka stwierdzają w swoim protokole, że ich przeciwnicy oświadczyli imieniem swego mocodawcy, że ten jako socjalista nie uznaje pojedynku i proponuje ze swej strony zwolnienie sądu obywatelskiego, któryby sprawę rozstrzygnął.

## Krok o doniosłym znaczeniu.

Podczas uroczystości poświęconych uczczeniu 10-cio lecia niepodległości państwa, wiele się mówiło o konieczności złączenia wszystkich sił w narodzie ku dobru Rzeczypospolitej i nie mało było wypadków, że nieprzejednani do niedawna przeciwnicy polityczni czy społeczni stanęli obok siebie i w jednym kroczyli pochodzie: Porwał ich majestat Rzeczypospolitej, porwała ich radosna chwila i ten prąd ogólny, który w uroczystym dniu 11 listopada nie chciał widzieć waśni i zgrzytów. Ale zaledwie minął dzień jubileuszowy, życie potoczyło się dawnym korytem i naszy wady narodowe, niezgoda i kłótniwość, występują z nową siłą. Wszystkie nawoływania się na nic nie zdały i złote sny o zgodzie i współpracy wszystkich ku dobru Rzeczypospolitej przysły jak bańki mydlane.

W jednym tylko ośrodku jubileusz państwowy nie minął bez daleko sięgających skutków. Donosiliśmy o tem już wczoraj w krótkim telegramie.

W dzień 11 listopada odbyła się w Warszawie obok wielkich manifestacji skromna akademja, na której wazka zapadła uchwała. W same południe zgromadziły się w obrzymiej sali Towarzystwa Higjenicznego przy ulicy Karowej liczne rzesze kolejarzy, należące do 2 związków kolejców i to P. Z. K i Z. Z. P., wraz z swymi głównymi zarządami. Po przemówieniach, poświęconych 10-cio leciu niepodległości Polski, podpisano tam akt następującej treści:

„W dziesiątą rocznicę odzyskania Niepodległości i Zjednoczenia Ojczyzny, dnia 11 listopada 1928 r.,

my niżej podpisani członkowie Zarządów Głównych: Polskiego Związku Kolejców i Związku Kolejarzy „Zjednoczenie Zawodowe Polskie” w pełnym poczuciu odpowiedzialności, jaka ciąży na nas jako na kierownikach kolejowego ruchu zawodowego w Polsce, postanawiamy co następuje:

Zespolić dla dobra ogółu pracowników kolejowych Polski Związek Kolejców ze Związkiem Kolejarzy „Zjednoczenie Zawodowe Polskie” w jedną bezpartyjną organizację zawodową pod nazwą: Zjednoczenie Kolejców Polskich.

Zcałić wysiłki poszczególnych związków, upatrując w solidarności zawodowej jedyny skuteczny środek w walce o słuszne prawa kolejowca polskiego.

Zrealizować gorące pragnienia szerokich rzesz pracowników kolejowych, wyrażające się w dążności do stworzenia potężnej, bezpartyjnej organizacji

zawodowej, jednoczącej ogół pracowników kolejowych.

Postanowienie to, spowodowane nieodzowną potrzebą skierowania zawodowego ruchu kolejowego na zdrowe tory, stwierdzamy uroczystie naszymi podpisami.

M. st. Warszawa, d. 11. XI. 1928 r.  
(Następują podpisy)

Powyższy akt nie był cczą manifestacją tylko. Jak się dowiadujemy, wniesiono do Ministerstwa Komunikacji już projekt statutu nowego Zjednoczenia Kolejców Polskich, po którego zatwierdzeniu odbędzie się wspólny kongres P. Z. K i Z. Z. P. dla dokonania ostatecznego zjednoczenia.

W Warszawie i na prowincji, sąsiadującej z stolicą powyżej opisany

akt wywołał ogromne wrażenie. Ze wszystkich stron napływają do biur zjednoczonych związków telegramy z wyrazami radości i życzeniami. Ponadto wpływają tysiące deklaracji ze strony kolejców, którzy dotąd nie należeli do wymienionych związków. Szczególnie licznie deklarują przystąpienie swoje do zjednoczonych związków w Warszawie i najbliższej okolicy członkowie Z. U. K., którzy nie mogli się pogodzić z antykościelnym wystąpieniem senatora Lempkego, prezesa tego związku i czekali na sposobność, pożegnania tego niewyrażnego, jeśli chodzi o centralne władze, związku.

Krok kolejców z pod znaku P. Z. K i Z. Z. P. ma znaczenie doniosłe. Jest on przecież naśladowania godnym przykładem dla innych zrzeszeń społecznych z chrześcijańskiego i narodowego obozu.

## Z Sejmu.

**Przyjęcie preliminarza budżetowego w pierwszym czytaniu. Wyjaśnienia ministra skarbu Czechowicza. — Ukraińcy i komuniści chcieliby anarchję: rządzenie bez budżetu. — Klub Chrześc. Demokracji przeciw swawoli żydowskiej. Nagle wnioski.**

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu zakończono dyskusję nad preliminarzem budżetowym w pierwszym czytaniu Z przedstawicieli większych klubów przemawiał poseł Robuszczak (N. P. R.), następnie zabrał głos minister skarbu p. Czechowicz, ażeby odpowiedzieć na zarzuty, iż rząd nie wykonywał budżetu według uchwały izb ustawodawczych.

„Oświadczam Panom w imieniu rządu, co następuje: Wydaliliśmy w wykonaniu tegorocznego budżetu w okresie od 1 kwietnia 1928 r. do 30 września 1928 r. czyli w przeciągu sześciu miesięcy 1,332 milionów złotych, co stanowi 49,83 procent całkowitego budżetu rocznego, łącznie z 145 milj. wydanych na zasiłki dla pracowników państwowych; cyfry te, zdawałoby się nie mogą świadczyć o niewykonaniu budżetu według uchwał Sejmu. O ile można wnioskować z przemówień przedstawicieli Stronnictwa Chłopskiego, punkt obrazu leży w niewykonaniu upoważnienia ministra skarbu do udzielenia kredytów dla drobnego rolnictwa w wysokości 100 milionów złotych. Z upoważnienia tego rząd nie może korzystać ze względu na plan stabilizacyjny, którego naruszenie pociągnąć by mogło fatalne skutki dla nowego kredytu zagranicznego. Wszystkie inne pozycje budżetowe są wykonane z wyjątkiem takich dla których wykonania brak przepisów prawnych. O braku

norm prawnych, regulujących wydatkowanie tych pieniędzy rząd ostrzegł podczas wiosennej dyskusji budżetowej.”

Po przemówieniu ministra skarbu Czechowicza wszedł na trybunę przedstawiciel frakcji rewolucyjnej poseł Smulikowski, powitany oklaskami na ławach B. B. a krzykami posłów socjalistycznych, którzy wołali: „Go on tu robi?? Złóż mandat itd.” Marszałek Sejmu zwrócił uwagę posłom, ażeby spraw tych nie załatwiali na posiedzeniu Sejmu. Poseł Smulikowski oświadczył, iż frakcja rewolucyjna zachowa ściśle rzeczowy stosunek do budżetu i będzie głosować za odesłaniem preliminarza do komisji budżetowej.

Przemawiali potem przedstawiciele drobnych klubów, a po wyczerpaniu ich kolejki zabrał głos

poseł Woźnicki (Wyzwolenie): „Na pytanie moje w sprawie wykonania budżetu, p. minister skarbu dał odpowiedź, którą niestety nie możemy uznać za wystarczającą. Nie o to nam chodzi, czy w ramach budżetu wydatki dotychczasowe procentowo odpowiadały długości tego okresu, lecz o to, czy wydatki są dokonywane zgodnie z działaniami i paragrafami według uchwał ciał parlamentarnych.”

Następnie poseł Woźnicki przytacza kilka wypadków wydatkowania, sprzecznego z uchwałami Sejmu i prosi pana ministra o wyraźną odpowiedź w tych sprawach, gdyż nieotrzymanie odpowiedzi utrudniałoby klubowi Wyzwolenia wzięcia udziału w głosowaniu.

Wiceminister skarbu p. Grodyński odpowiedział, że na liczne szczegółowe kwestje rząd da odpowiedź w komisji. Pan marszałek stwierdził, że istota mówców jest wyczerpana i poddał pod głosowanie wniosek Ukraińców i komunistów o odrzucenie preliminarza budżetowego w pierwszym czytaniu. Za wnioskiem głosowali tylko przedstawiciele mniejszości słowiańskich i komuniści, Klub P. P. S. przed głosowaniem opuścił salę; wniosek upadł. Preliminarz odesłano do komisji budżetowej.

Przestąpiono do wniosków nagłych.

Poseł Dr. Harniewicz (Ch. D.) motywowal nagłość wniosku swego klubu w sprawie zdemolowania przez tłum żydowski chrześcijańskiego kinoteatru „Nirwana” w Lidze. Zdemolowanie kina przez społeczeństwo żydowskie miało miejsce w sierpniu br., za zgodą żyda wiceprezydenta miasta. Przyczyną tego jest to, że żydzi w województwach wschodnich nie noszą polskich przedsiębiorczości i nie przebiegają w środkach w walce. Władze państwowe mają dużo sentymentu dla żydów, a wiadomo, że sentyment paraliżuje czynny. Wnioskodawcy domagają się pociągnięcia do odpowiedzialności funkcjonariuszów administracji państwowej, którzy przez zlekceważenie swych obowiązków dopuścili do ekscesów w Lidze.

Przeciw nagłości wniosku wystąpił poseł Wigocki (klub żyd.); w głosowaniu nagłość odrzucono i odesłano wniosek do komisji administracyjnej.

Po przemówieniu posła Kwapińskiego (P. P. S.) uchwalono nagłość wniosku w sprawie ustawy o zgromadzeniach, załatwioną w drugim czytaniu już w Sejmie poprzednim. Za nagłością głosowały wszystkie kluby, z wyjątkiem B. B.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek 16 bm., o godz. 16-tej popołudniu.

## Zmiany na stanowiskach starostów.

Z Warszawy donoszą nam, że starosta w Grudziądzu Czarliński, w Tczewie Dytkiewicz i w Brodnicy Olszewski, przeniesieni zostali w stan nieczynny.

Starostą w Brodnicy mianowany został J. Wimmer. Starosta w Wilejce Nitowski przeniesiony został do Szamotuł, starosta w Rudkach Rościszewski przeniesiony do urzędu wojewódzkiego w Poznaniu, naczelnik wydziału w województwie łódzkim Zakrzewski przeniesiony na analogiczne stanowisko do Torunia.

Dotychczasowy naczelnik wydziału w województwie pomorskim Pezskowski przeniesiony został w stan nieczynny.

## Ekipa polska tym razem nie zdobyła większych laurów.

Nowy Jork, 15. 11. (Tel. wł.) Podczas czterech konkursów hipicznych, które odbyły się w Ameryce 8, 9, 10 i 12 bm., kawalerzyści polscy zdobyli zaledwie 4 nagrody. Słabe wyniki jeźdźców polskich przypisać należy w pierwszym rzędzie niedyspozycji koni, które przechorowały podróż morską. Najpoważniejszą konkurencją stanowiła ekipa amerykańska, startująca przeważnie na prywatnych wspaniałych koniach. Dziś 15 listopada odbędzie się zakończenie konkursów.

## Komisarz żywnościowy w Poznaniu na czas Wystawy.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu naznaczyła na czas przygotowań i trwania P. W. K. komisarzem żywnościowym dyrektora Stanisława Maciejewskiego. Dyrektor Maciejewski ma za zadanie czuwać nad cenami żywności w tym okresie, oraz regulować sprawę podaży i popytu środków żywnościowych.

## Oficjalne zatwierdzenie prezydenta miasta Inowrocławia.

Z Inowrocławia donoszą: Nasz komisaryczny wiceprezydent p. Apolinary Jankowski, wybrany przez Radę Miejską już od kilku miesięcy prezydentem miasta, wreszcie został zatwierdzony na tem stanowisku przez Min. Spraw Wewnętrznych. Wiadomość tę p. prezydent Jankowski otrzymał telegraficznie w uroczystym, dniu 10-lecia Niepodległości Państwa Polskiego.

## Katastrofa kolejowa. 30 wagonów strzaskanych.

Ze stacji Chojny wyprawiono do Widzewa pociąg towarowy z transportem węgla. Po chwili z tejże stacji wyprawiono drugi pociąg z węglem. Na 1 km. za Chojnami maszynista zaważył sygnały „stój”, jednakże nie mógł pociągu zahamować, gdyż właśnie znajdował się na spadku. Parowóz drugiego pociągu wpadł na końcowe wagony pociągu pierwszego, wskutek czego oderwał się od całego składu, a wagony w liczbie 30 spadły z toru i roztrzaskały się zupełnie.

Maszynista i pomocnik drugiego pociągu, widząc zbliżającą się katastrofę, wyskoczyli w błąd, wskutek czego uniknęli niechybnej śmierci.

## Nie było zamachu na prezydenta Łotwy.

Ajent policyjny chciał tylko zwrócić na siebie uwagę.

Ryga, 15. 11. (Tel. wł.) Władze śledcze ustaliły, że zamach na pociąg prezydenta Łotwy był dziełem prowokacji. Autorem jej był ajent policji Kauke, który zatrzymał pociąg, włożywszy sam uprzednio między szyny siekiere. Kauke chciał w ten sposób zwrócić na siebie uwagę, aby otrzymać odznaczenie. Aresztowano go i oddano sądowi.

## Jak Polonia berlińska święciła 10-lecie niepodległości.

**Nabożeństwo w kościele św. Jadwigi. — Koncert p. Ireny Dubiskiej w „Domu Polskim”. — Przyjęcie u posła i konsula generalnego. — Serdeczny i radosny nastrój.**

(Od własnego koresp. „Dzien, Bydg.”)

Berlin, w listopadzie.

Wśród zgłębku wielkomiejskiego, w obecem, wrogiem środowisku, obchodziła Polonia berlińska cicho lecz dostojnie Obchód 10-lecia Niepodległości. Nie mogło być, oczywiście, mowy o manifestacyjnych wystąpieniach nazewnątr, skoro, jak się potem okazało, sama wiadomość o dekorowaniu barwami narodowymi pociągów polsko-gdańskich, doprowadziła nacjonalistów berlińskich do paroksyzmu wściekłości.

Wobec tego jasnym było, że nie należy punktu ciężkości uroczystości kłaść na niedzielę, 11 bm., ale raczej świętować w przeddzień 10-lecia Odzyskania Niepodległości. O godzinie 10-iej rano odprawiono uroczyste nabożeństwo w miłym kościele św. Jadwigi. Na nabożeństwie obecni byli: personel Poselstwa i Konsulatu Generalnego R. P. w Berlinie z ministrem Knollem i konsulem generalnym St. Zielińskim na czele, prasa polska i parę osób z Polonii. Wieczorem odbył się, za staraniem p. konsula generalnego, koncert

świątecznej skrzypaczki Ireny Dubiskiej, bawiącej przejazdem w Berlinie. Akompanjował znany pianista, prof. Osiński. Polonia tłumnie zebrana w Domu Polskim gorąco oklaskiwała artystów, zmuszając ich do licznych bisów. Gra pani Dubiskiej stoi na tak wysokim, światowo uznanym poziomie, że nie trzeba tego chyba specjalnie nadmienić.

Wieczorem, po ukończeniu koncertu, otworzyli się gościnne podwoje państwa kons. gen. Zielińskich, którzy gościli u siebie ciało dyplomatyczne i konsularne świat artystyczny i prasę. W serdecznym nastroju spędzono czas aż do późnej nocy.

Zakończeniem obchodu dziesięciolecia było przyjęcie popołudniowe w niedzielę u p. ministra Knolla. Rocznica zespoliła duchowo licznych Polaków berlińskich, uprzytomniła im znaczenie dziejowe wypadków ostatnich lat. Pokrzepiona na duszy i wzmocniona na siłach powraca Polonia berlińska do swej codziennej pracy.

# Życie Pomorza opiera się na polskich podwalinach gospodarczych.

**Świadectwo tego, ponad wszelką wątpliwość, dały wspa- niałe wyniki wyborów do Pomorskiej Izby Przem.-Handl. Co mówi prezes Zw. Tow. Kup. p. T. Marchlewski o wyborach do Izby Przem.-Handl.**

**Grudziądz, w listopadzie.**

Pragnąc zapoznać się z opinią sfer gospo- darczych o wynikach wyborów do Pomor- skiej Izby Przem.-Handl., współpracownik „Dzien. Bydg.” udał się w tym celu do pre- zesa Związku Tow. Kup. na Pomorzu, i za- razem wiceprezesa Pom. Izby Przem.- Handl., p. T. Marchlewskiego i światłem jego w tej materji informacjami dzieli się z ogółem czytelników. — Uwagi czołowej postaci życia gospodarczego Pomorza, p. T. Marchlewskiego, niewątpliwie wzbudzą szerokie zainteresowanie.

— Jak pan prezes ocenia wyniki wybo- rów do Izby Przem.-Handl.? — pada na wstępie z mej strony pytanie:

— Zwycięstwo kupiectwa polskiego przy wyborach do Izby Przemysłowo-Handlowej — mówi p. prezes — jest wynikiem jego doskonałej organizacji, która w ciągu ostat- ních dziesięciu lat umiała wychować kup- ca pod względem solidarności i poczucia wzajemnej odpowiedzialności, zdołała u- sunąć dążenia odśrodkowe i wybujałe nieraz ambicje jednostkowe, wyrabiając w swych członkach dyscyplinę organizacyj- ną, podporządkowującą wszystkich intere- som ogólnym. — Oczywiście, myśmy zwy- cięstwa tego byli pewni, bowiem organiza- cja, która w każdym mieście posiada swą komórkę, zgóry gwarantuje zwycięstwo, aczkolwiek w przypuszczalnych naszych obliczeniach braliśmy bardzo ostrożnie cy- fry, szacując z naszej strony liczbowy ud-ział kupiectwa w głosowaniu na 50 proc. — Liczyliśmy się z tem, że Niemcy, sądząc po ich wyteńczonej akcji prasowej i klęsce do- znanej w Bydgoszczy i Poznaniu, skupią całą swą uwagę na Pomorze. — Spodziewa- liśmy się, że udział głosujących Niemców będzie sięgał 80 proc., a tymczasem Polacy stanęli do urny wyborczej w 95 proc., co jest dowodem nadzwyczajnego zrozumienia swych obowiązków polityczno-gospodar- czych. — Do zwycięstwa listy polskiej przy- czynił się w dużej mierze wspólny nasz front ze Związkiem Restauratorów, którzy głosowali przeważnie w II-jej grupie han- dlowej. — Podkreślić chcę także z uzna- niem, że pokrewne organizacje o charakte- rze branżowym, jak Związek Drogerzystów, oraz rzemiosło na skutek odezwy Izby Rze- mieślniczej, przyczynili się do takiej har-

monijnej współpracy i okazali nad wyraz budujący w nowych warunkach obraz zgody. — Zwycięstwo nasze ma duże zna- czenie narodowe, ponieważ kupiectwo od- rzuciło wszelkie prożycie niepolskich so- juszów, chcąc właśnie przeprowadzić do- wód, że kupiectwo czuje się tu na siłach. — W ten sposób nie mamy zniekształconego, a pełen wyrazistości obraz sytuacji handlu na Pomorzu — o wymownem znaczeniu dla zagranicy.

— Czy ujawniały się próby zawarcia so- juszu z niepolskiej strony?

— Propozycja padła ze strony kupiectwa żydowskiego za cenę jednego mandatu.

Oczywiście musieliśmy tę propozycję odrzucić jako nierealną, i nie odzwiercied- lającą faktycznego układu sił dwóch stron, gdyż nawet mimo silnego napływu żydów na Pomorze, w ogólnej cyfrze odse- tek strony żydowskiej jest znikomy.

— Jak zaznaczył się w wyborach udział drobnego kupiectwa?

— W drugiej grupie handlowej — to jest w szeregach drobnego kupiectwa — brzmi cierpliwa odpowiedź p. prezesa Marchlew-

skiego — było uprawnionych do głosowania 13,000 wyborców. — Ponieważ drobny han- del jest stosunkowo najpóźniej zorgani- zowany, gdyż dopiero Zw. Tow. Kup. powołał w Toruniu i w Grudziądzu do życia tę or- ganizację i przejął nad nią opiekę, przeto niebezpieczeństwo stworzenia odrębnych list lokalnych wydawało się bardzo możli- we. Jeżeli jednak i ta grupa głosowała wy- jątkowo na listę, wysuniętą przez Zw. Tow. Kup. i nigdzie nie pojawiła się druga lista polska, to jest to dla nas wielkiem zadowoleniem, a równocześnie i dowodem, że i w tych masach drobnego kupiectwa tkwi zaufanie do Związku, który, bez względu na wielkość przedsięwzięcia, inte- resuje się ogółem kupiectwa i sam z włas- nej inicjatywy począł ten drobny handel organizować. Członkowie kół drobnego handlu za bardzo skromną składką, przy- stosowaną do ich położenia materialnego, otrzymują jaknajdalej idącą opiekę. — Centrala Związku wychodzi przytem z za- łożenia, że powoli z tych rezerw, narazie liczbą wielkich, a ekonomicznie słabych, będą powoli wyrastały warsztaty silniejsze i większe, które już automatycznie przejdą na członków rzeczywistych i pełno-upraw- nionych Związku.

— Jak przedstawiać się będzie układ sił w przyszłej Izbie Przem.-Handl.? — py- tam dalej swego łaskawego rozmówcę.

— Zakończona kampanja wyborcza jest pierwszym etapem do ukonstytuowania się przyszłej Izby, do której jak wiadomo we- szło po 8 radców ze strony przemysłu i handlu. — Drugi etap wyborczy będą sta-



nowie delegacje zrzeszeń po 12-tu z każdej strony. — Prawo delegacji w grupie prze- mysłowej otrzymają prawdopodobnie naj- ważniejsze związki branżowe, jak Związek Cegielni, Młynarzy, Metalowców, i t. d., pod- czas kiedy w grupie handlowej, represen- tującej 95% kupiectwa, Zw. Tow. Kup. na Pomorzu wskutek odpowiedniej jego struk- tury, organizacyjnej do przyszłej Izby wy- deleguje przedstawicieli drogą wyborów na zebraniach poszczególnych organizacji branżowych. — Tą drogą mamy zamiar do przyszłej Izby wydelegować reprezentantów branży: zbożowej, żelaznianej, przewozowo- spedycyjnej, naftowej, ubezpieczeniowej i nowo utworzonej sekcji handlu morskie- go, wreszcie przedstawicieli Grudziądza, Torunia. — Reszta mandatów przypadnie organizacjom branżowym, stojącym poza Związkiem. Trzeci etap wyborczy stanowić będą nominacje Ministra, który powoła po dwóch przedstawicieli z grupy handlowej i przemysłowej, według swego uznania. Czwarty i ostatni etap stanowić będzie ko- optacja wszystkich dotychczasowych człon- ków Izby na pierwszym zebraniu, dla któ- rej to kooptacji przewidziane są cztery mandaty. — Ogółem Izba liczyć będzie 48 radców, z czego 24 radców z grupy hand- lowej i tyluż z grupy przemysłowej. W ten sposób poraz pierwszy ustala się parytet między handlem a przemysłem, to jest u- względnia się choć w części właściwą struk- turę gospodarczą Pomorza, w której, jak wiadomo, handel dominuje w cyfrze 70-ciu proc. do 30.

Jeżeli się dalej weźmie pod uwagę, że Pomorska Izba Przem.-Handl. jest jedyną polską Izba, powołaną do reprezentowania interesów morskich, to ten handlowy cha- rakter naszej dzielnicy silniej jeszcze się uwypuklił w takim dopiero oświetleniu można zrozumieć dotychczas krzywdzący handel stary system wyborczy, który wbrew tej oczywistej większości, przyznawał han- dlowi mniejszość mandatów. Mimo to sto- sunek handlu do przemysłu, dzięki wzajem- nemu zrozumieniu sprawy, był poprawny i dlatego nie wątpię, że i w nowych warun- kach będzie ta współpraca harmonijna a Izba wielkie swe zadanie, które właśnie z tytułu swego położenia gospodarczego speł- nić powinna, że je ku zadowoleniu cało- kształtu życia gospodarczego spełni. Przy- czynił się do tego niewątpliwie także szczę- śliwy dobór radców, którzy tym razem byli z szczególną troskliwością dobierani, ażeby

## Wszehindjańska orkiestra



odznaczona drugą nagrodą na konkursie amerykańskich orkiestr cywilnych w Coronado w Kaliforniji.

Dr. Antoni Marczyński.

133

## NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powleść współczesna.

(Ciąg dalszy).

— Czy jestem bardzo brzydka? — spy- tała z zalotnym uśmiechem, odgadując znów trafnie tok jego myśli; — no, po- wiedz, proszę, tylko... szczerze.

— Hm, brzydka, — bąknął trochę zmieszany, — tego nigdy nie twierdzi- lem.

— W takim razie zawiesz na jakiej ga- łązi wszelkie skrupuły i nie daj się pro- sić, — powiedziała, ciągnąc go bez ce- remonji w tę stronę, gdzie wśród krze- wów bzu stała niewielka sztuczna gro- ta, zbiegiem okoliczności „niezamieszka- ła” do tej pory. Opierał się. ale coraz śtabiej. — Nie mogę sobie robić wroga z tej niebezpiecznej warjatki, — monolo- gował w duchu trochę zirytowany na- tarczywością niewiasty, a trochę zado- wolony, że może się sam przed sobą u- sprawiedliwić. — Cel uświęca środki, a szlachetny cel, do którego zmierzam...

— No idziesz, czy mam cię pożegnać? — spytała ostro.

— Idę, idę, — odparł i westchnął w duszy, ale tym razem już całkiem o- bludnie...

XXIX.

— Nareszcie! — zawołał mr. Grim- shaw-senior na widok przybyłego...

James Prawn, który był dzisiaj wy- jątkowo podniecony i wpadł do gabi- netu szefa jak bomba, prześlizgnął się wzrokiem z twarzy dyrektora policji na ostry profil siedzącego naprzeciw biur- ka mężczyzny, zawałał się, przystanął, a jego wąskie, zacięte usta skrzywiły się w grymasie niemiłego rozczarowa- nia. Bo owym mężczyzną był jego stary rywal, cieszący się do niedawna opinią najgenialniejszego detektywa Stanów, krótko mówiąc, mr. Tinsel we własnej osobie...

Dyrektor Grimshaw, który wiedział doskonale o wzajemnej niechęci tych swoich najzdolniejszych współpracowni- ków i często gęsto wygrywał jedneg- przeciw drugiemu, chcąc ich w ten spo- sób do jeszcze większych wysiłków zmu- sić, nie mógł się powstrzymać od dy- skretnego uśmiechu na widok zacho- wania się Prawna; potem skinął mu głową w odpowiedzi na powitalny uk-łon i wskazał miejsce obok Tinsela. Ten ostatni był tak zamyślony, że do- strzegł groźnego współzawodnika dopie- ro wtedy gdy Prawn rzucając drewnia- nym głosem zdawkowe: — dzieńdobry koledze, — zajął sąsiedni fotel. — Aaa, witam, witam, — odparł niechętnie.

Grimshaw ujął w palce jakiś list leżący na biurku:

— Spóźnił się pan trochę, mr. Prawn, — powiedział tonem łagodnej wymówki wręczając przybyłemu ów liścik zapisa- ny kobiecym piśmem i dziwnie zmięty zbrukany. — Ważne nowiny. Miss Betty Traveler dała znak życia! List ten znaj- dował się w dobre zakorkowanej bu- telce, którą wyłowiono koło Arverne na Rockaway Beach i chciał pech, — tu dyrektor policji podkreślając swe nie-

zadowolenie, uderzył lekko pięścią w biurko, — chciał pech, że wyłowił ją dziennikarz!

— Sir, czy pozwoli pan, że wpiery zapoznam się z treścią? — spytał Prawn, podnosząc wręczony sobie list w górę, a kiedy zapytany skinął głową potakująco, zabrał się do czytania, za- czynając od koperty, która była rów- nież jak gdyby listem, lub raczej bła- galną prośbą do nieznajomego znalazcy tej butelki, aby dla ocalenia setek ist- nień ludzkich, odniósł zamknięte w ko- percie pismo do najbliższej komendy policji i aby nie zwlekał, gdyż każda minuta może zawazyć na szali. Teraz rozpoczął agent czytanie właściwego li- stu. Jak wskazywała data, został wrzu- cony do wody, albo może napisany, do- kładnie przed pięcioma tygodniami, a treść jego musiała być dla dyrektora policji rewelacją. Betty Traveler pi- sała tam bowiem, że została porwana w czasie przejażdżki automobilowej koło New Inlet na Florydzie i przewieziona w nocy na duży, biały parowiec, który, jak się później dowiedziała, nazywa się „Afrodyte”. Sprawcą porwania jej był niejaki Henry Vorthwheel, znany sports- man, rodem podobno z Kanady. Ten Vorthwheel, (przewidująca dziewczyna podala krótki rysopis zbrodniarza, nie zapominając o jego charakterystycznej bliznie nad okiem) biciem, głodzeniem i strasznymi pogrozkami wymusił na niej wystawienie najszerszych pełno- mocnictw, opiewających na nazwisko jakiegoś Browna, a kiedy ktoś pokrzy- żował jego nieczne plany i sprzedanie zakładów garbarskich w Chicago nie do- szło do skutku, polecił listownie współ- nikowi swemu, Izaakowi Ironfieldowi,

aby się jej pozbył w krótkiej drodze. W tem miejscu czytający pilnie Prawn zerknął zezem w stronę Tinsela i stwierdził w duchu z satysfakcją, że tamtemu ręce drżały nerwowo. Betty Tra- veler pisała w dalszym ciągu:

„Ironfield nie zgładził mnie jednak, niestety! Bo stokroć wolałabym śmierć niż to, na co musiałam patrzeć, co sama przeżyć musiałam. Być może także, że ocaliło mi życie serdeczne zaprzyjaźnienie się z Rachelą, córką Ironfielda, która padła również ofiarą szajki handlarzy żywym towarem (co prawda, innej szajki, która usiłowa- ła wielokrotnie swego ojca nakłonić do porzucenia ohydnego procederu, a nie dokazawszy tego, zdecydowała się go poświęcić dla dobra setek niewin- nych ofiar i w tym celu dostarczyła mi przyborów do pisania, oraz list ten ma własnoręcznie wrzucić w morze.

Obecnie jesteśmy uwięzione w ja- kimś olbrzymim budynku, który znaj- duje się prawdopodobnie w zachod- niej części Long Island. Wieczorami widzimy wielką lunę w zachodniej stronie nieba i słyszemy bardzo czę- sto syreny przepływających gdzieś w pobliżu okrętów”.

Tu następował dość szczegółowy o- pis rozkładu owego budynku, dalej inne szczegóły, które zdaniem Betty mogły- być pomocne w poszukiwaniach, a list kończył się zaklęciami, aby policja do- łożyła wszelkich starań celem ujęcia Vorthweela, oraz innych członków szaj- ki i celem uwolnienia tyłu ich ofiar

— I co pan na to? — spytał Grim- shaw, kiedy agent ukończył czytanie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

zapewnić przyszłej Izbie jak największy poziom.

— Chciałbym, panie prezesie, w zarysie dowiedzieć się o programie prac przyszłej Izby.

— Z czołowych zagadnień wysunie się kwestją handlu morskiego. Po Warszawie — zauważa prezes kupiectwa pomorskiego i wiceprezes Izby Pomorskiej — Pomorska Izba Przem.-Handlowa będzie zajmowała jedno z pierwszych miejsc, będąc powołaną do reprezentowania wszystkich zagadnień morskich. Stąd też właśnie wielkie znaczenie obecnych wyborów, które niejako odbyły się na tle historycznym, bowiem poraz pierwszy cała Ziemia Pomorska wybierała do jednej Izby, podczas, gdy dotychczas na terenie Pomorza urzędowały dwie a właściwie trzy Izby. Nie ulega kwestji, że taka harmonja życia gospodarczego w jednej Izbie przyczyni się do większego rozmachu pracy, i już dziś są przygotowania w toku, ażeby nowa Izba stanęła na wysokości swego zadania, a przez stworzenie całego szeregu nowych wydziałów objęła istotnie reprezentację całego pomorskiego życia w dziedzinie tak handlu, jak i przemysłu.

L. Sobociński.

## Z KRAJU.

### Ohydny mord w centrum Łodzi.

W najruchliwszym punkcie miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej, znaleziono w składzie pianin firmy Grzegorzewski zamordowanych właścicieli tego składu, małżonków Tyszerów. W sąsiednim pokoju znajdowała się kasa o gniotrwala, w której było 50 000 zł, złoczyńcy jednak prawdopodobnie zostali sponżeni, gdyż kasa pozostała nietknięta. Równocześnie na krańcach miasta znaleziono zwłoki zamordowanej służącej Tyszerów, którą złoczyńcy zamordowali celem usunięcia świadka zbrodni.

### Zabójca Tyszerów ujęty.

Po dwudniowych, uciążliwych poszukiwaniach udało się władzom śledczym schwytać sprawcę ohydneho mordu ś. p. małżonków Tyszerów w Łodzi. W domu przy ul. Targowej 33 na 4-tym piętrze ujęto w mieszkaniu rodziców 19-letniego Stanisława Lanucha. Okutego w kajdany odwieziono do urzędu śledczego. Wzięty w krzyżowy ogień pytań zbrodniarz przyznał się do strasznego czynu. Siekiere — narzędzie mordu, rzucił do klozetu. Wrażenie na wieść o schwytniu zbrodniarza było niesłychane. Cała Łódź jest poruszona.

## Jeliński w Warszawie.

### Wkrótce rozpocznie cykl wykładów.

Jerzy Jeliński, polski skaut - automobilista, który powrócił niedawno z podróży samochodem naokoło świata, przygotowuje się do wygłoszenia odczytów we wszystkich większych miastach polskich na temat: „Jak opasałem kulę ziemską flagą polską”. Odczyty te będą bogato ilustrowane przezrociami „Wierny „Buick” Jelińskiego, na którym przebył on bez najmniejszego kłopotu blisko 50 000 kilometrów, do czasu rozpoczęcia tury odczytowej, znajduje się w salonie wystawowym firmy „Elabor” w Warszawie, Mazowiecka 11. Również wystawione są tam bardzo ciekawe trofea i zbiory z krajów egzotycznych, przywiezione przez Jelińskiego z podróży naokoło świata. Podkreślić należy, że firma „Elabor” wzięła bardzo czynny udział w zorganizowaniu powstania Jelińskiego.

Jeliński zostanie przyjęty na audjencji u p. Prezydenta Rzeczypospolitej i u marszałka Piłsudskiego.

## Remont w podziemiach katedry św. Jana.

Obecnie odbywa się remont w podziemiach katedry św. Jana w stolicy, gdzie mieszczą się groby zasłużonych. Tynkuje się ściany, podłogi wykładają posadzką kamienną, wzmacnia się oświetlenie elektryczne. Równocześnie odbywa się remont krypty dla biskupów i budowa sarkofagu dla trumny ś. p. prez. Narutowicza.

### Pożar w fabryce w Zgierzu.

Groźny pożar wybuchł w szarpani Tow. Akc. Borsta. Z płonącego budynku wyniosł znajdującą się w sali robotnicę, silnie poparzoną, z narażeniem własnego życia, Topornik Bernowicz. Po dwu godzinach pożar ujęto. Straty wynoszą 30 000 złotych.

### Napad na urzędnika.

Na urzędnika firmy drzewnej „Mikuliczyn S. A.” napadli znieczeka nieznanymi sprawcy i zrabowali mu 65 dolarów, 3,615 zł. oraz dwa czekii na sumę 35 dolarów.

## W sprawie wypadków lwowskich...

Sledztwo w sprawie zaburzeń w dniu 1-go listopada przejął były prokurator sądu okręgowego w Kołomyi, Ojak, starszy sędzia we Lwowie dla spraw nadzwyczajnej wagi.

### Zbrodnia na cmentarzu.

Na cmentarzu bródzieńskim w Warszawie do uprzątającej grób Wandy Pachulskiej podszedł żyjący z nią w separacji mąż jej Adama, grabarz. Między małżonkami doszło do ostrej sprzeczki. Pachulski w pewnym momencie pochwycił leżącą na ziemi łopatę i zadał nią szereg ciosów w głowę przerażonej kobiecie. Ciężko poranioną Pachulską odwieziono do szpitala.

### Zasypani ziemią.

W Ilży wskutek niedozoru robotnicy, pracujący przy niwelacji ulicy, zamiast zbierać ziemię z wierzchu, podkopywali boki, wskutek czego ziemia osunęła się i przysypała kilku pracujących. Mimo natychmiastowej pomocy, jeden z nich zmarł wskutek uduszenia. Pozostałych przewieziono do szpitala. Wypadek ten wywołał w mieście przynębnienie.

## Strusia polityka Litwy.



Głupi ptak kowieński schował głowę w piasek i nie widzi, co się dookoła niego dzieje.

## PROGRAMY RADJOFONICZNE. PIĄTEK, 16 LISTOPADA.

Poznań (344,8). Godz. 13.00—14.00: Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14.00—14.15: Notowania giełdy pien., zboż.-tow. i cen targ. rzeźni miejskiej. 14.15—14.30: Komunikaty PAT. 17.35—18.00: Lekcja gry szachowej. 18.00—18.55: Audycja wokalna artystów opery poznańskiej. 18.55—19.20: Odczyt „Komunizm w Niemczech” — red. Świdziński. 19.20—19.45: Odczyt „Zagadnienie kary w wychowaniu” — dr. Jaxa. Bykowski, prof. U. P. 19.45—20.10: Kurs elem. jęz. ang. 20.15—22.00: Koncert symf. z Filharmonii warsz. W programie utwory Fr. Schuberta. 22.00—22.20: Sygnał czasu, nadprogram. 22.20—22.40: Komunikaty: met. i PAT. 22.40—24.00: Muzyka taneczna.

Warszawa (1111). Godz. 11.56—12.10: Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotn.-met. 15.00—15.20: Komunikaty: met., gospod. i nadprogram. 15.20—15.45: Przegląd wydawnictw periodycznych. 15.45—16.00: Nadprogram i komunikaty. 16.00—16.55: Koncert gramofonowy. 17.10—17.35: Odczyt. 17.35—18.00: Transm. odczytu z Krakowa. 18.00—19.00: Koncert ork. mandolinistów. 19.00—19.30: Rozmaitości. 19.30—19.55: Odczyt z higieny. 19.56—20.00: Sygnał czasu. 20.00—20.10: Komunikat roln. oraz notowania giełdy zboż. krakowskiej. 20.10—20.15: Nadprogram, komunikaty. 20.15: Koncert symfoniczny z Filharmonii warsz. W programie utwory Fr. Schuberta.

## Ku uczczeniu dziesięciolecia odzyskanej wolności.

(Wspomnienia wielkiej wojny z Podhala).

II.

Jak w kalejdoskopie przesuwają na Podhalu wielkie wypadki dziejowe. Z powodu klęski wojsk austriackich we Lwowie Podhale niemal stało się widownią wojny. Najpierw w Mszanie dolnej rozwiął się legion wschodnio-galicyski. Dla opuszczonej młodzieży azyłem stało się gimnazjum nowotarskie. Przyjmowano rozbitek do zakładu wraz z bursą gimnazjalną ze szlachetnym, dziś ś. p. dr. Bednarskim na czele. Żywiono ich, ubierano, egzaminowano i dawano im promocje. — W październiku r. 1914 Nowy Targ stał się nawet kwatery nadworną wojenną dla arcyksięcia Leopolda Salvatora, inspektora artylerji, którego, chcąc się pozbyć ze swej kwatery w N. Sączu generalissimus Konrad v. Hoetzendorf, zaszpurował w N. Targu ze wszystkimi ochmistrzami arcyksiążęcimi, nadwornymi dygnitarzami itd. Oczywiście dyrektor gimnazjum zobowiązany był się przedstawić Ich c. k. arcyksiążęcym Mościom, przyjmować te Moście w zakładzie, brać udział w prośzonych urzędowych obiadach w żydowskim hotelu. I rzecz ciekawa, te arcyksiążęce członki domu panującego wraz z ochmistrzami cesarskimi były tak samo oklamywane przez naczelną kwaterę wojenną o stanie wojny, jak całe społeczeństwo. Dnia 20 października podczas arcyksiążęcego obiadu odczytano uczestnikom depesze o wielkim zwycięstwie austriackim pod Lwowem, które było wielką austriack-

ką klęską, a kiedym pokazał Lobkonicowi, ochmistrzowi cesarza Karola gazetę „Berner Bund” z wiadomością o klęsce niemieckiej nad Marną tenże tej wiadomości nie chciał dać wiary.

Niebezpieczeństwo rosyjskie zbliżało się do N. Targu, cała niemal Galicja tj. świat urzędniczy, profesorowie, uczniowie przez N. Targ na Węgry lub przez Białe uchodzili na zachód. Trzą było zakład zamknąć, dnia 11 listopada i za wskazówką władz decydujących zabrać się z rodziną i częścią grona na zachód. Zatrzymaliśmy się aż w Salzburgu, gdzie około 2000-3000 znalazło się polskich uciekinierów. Uczciwi katolicy w Salzburgu i sfery urzędowe okazali polskiej emigracji jak najdalej idącą życzliwość, natomiast **Wszecznicy, podżęgni, rzecz ciekawa, przez Ukraińców, pletnowali Polaków jako zdrajców, kumających się rzekomo z Moskalami.** Dzieci polskie przez uliczników salzburskich były nagabywane od „podnisches Schwein”, „verfluchter Polake” itd, że wymienimy tylko dzieci obecnego generała Galicy. Matka ich z płaczem interwenjowała w redakcji wszechniemieckiej Salzburger Volkszeitung. Ponieważ władałem językiem niemieckim w mowie i piórem — oświadczyłem w redakcji, że napiszę wyjaśniający artykuł. W nim wykazałem, że my Polacy nie potrzebujemy prosić o patent lojalności wobec Austrii Niemców salzburskich, skoro szlachta wschodnio-galicyska,

składając hołd wiernopoddancy cesarzowi w chwili, gdy cały Wschód Galicji zajęty jest przez Rosjan, ponad wszelką wątpliwość tego dowiodła; że zaś Polacy w Warszawie nie sympatyzują z wojskami trójprzymierza temu nie winni Austriacy, tylko ci, którzy nam Kalisz zbombardowali i chcą nas uszczęśliwić wynarodowieniem i wywłaszczeniem. Wobec tego Polacy warszawscy są w temsamem położeniu, co Małgorzata we Fauscie, która mimo całej miłości do Fausta ostatecznie woła: „Heinrich mir graut's vor dir”. Oczywiście artykuł ten w części skonfiskowała władza, a wszechniemcy grozili autorowi obiciem. Na szczęście tylko na groźbie się skończyło, ale autorem zainteresował się dzisiejszy kanclerz Austrii, ongi profesor teologii w Salzburgu, ks. dr. Seipel i prosił go o odczyt w katolicko-naukowym towarzystwie Leona XIII na temat Galicji i sprawy polskiej. Odczyt ten ściągnął liczną publiczność zwłaszcza katolicki świat arystokratyczny, polską emigrację a nawet licznych gości z Monachjum. Przedstawienie uciśku polskiego w Prusiech, a zwłaszcza Kulturkampfu za czasów Bismarcka, wraz z więzieniem arcybiskupa Ledóchowskiego zjednał prelegentowi huczne oklaski dlatego, że w Salzburgu na stałe osiedliła się najbliższa rodzina przesładowanego prymasa Polski i wraz z głośną matką Ledóchowską, propagatorką misji zagranicznych cieszyła się wśród sfer katolickich i arystokratycznych wielką popularnością. Billi brawo w powodu krytyki pruskich rządów również Bawarczy, którzy ani poprzednio ani dziś nie mogą strawić „die verfluchten Saupreussen”. W Salzburgu utworzyliśmy polskie kursa szkolne dla licznej młodzieży szkół średnich, o-

bok tego gościnnie przyjmował kler salzburski młodzież polską do słynnego Boromeum, katolickiego gimnazjum, celem przyswojenia sobie języka niemieckiego. Jednym słowem katolickie sfery i urzędowe otaczały nas Polaków największą serdecznością i życzliwością w przeciwieństwie do nacjonalistycznie zorientowanych Niemców liberalnych.

Tymczasem w Galicji bitwa grudniowa pod Limanową, odrzuciła rosyjski walec poza Nowy Sącz. W Nowym Targu zrobiło się przestrzennie, odplynęły masy wojsk i uciekinierów; pomyślano o przywróceniu nauki szkolnej, oczywiście nie w gmachu gimnazjalnym, lecz kątem po różnych lokalach kasynowych, sokolich i prywatnych. W lutym z powrotem dyrektora rozpoczęły się na razie półnormalne, później całkiem normalne wykłady naukowe, zrazu wśród głuchego grzmotu armat z pod N. Sącza, aż z początkiem maja r. 1915 dzięki przełamaniu frontu rosyjskiego pod Gorlicami walec nieprzyjacielski odsunięto aż het po Wołyn, Tarnopol, Czerniowce.

Odetchnęliśmy na Podhalu. Tylko z dalekich pobojowisk nadchodziły wieści, urzędowe tylko o zwycięstwach, począł pantoflować także i w niepowodzeniach. Nas interesowały głównie wieści o legionach, przedstawicielach przecieży polskiej sprawy, o legionach przecieży w pierwszym rzędzie na Podhalu zorganizowanych. Dzieci też Podhala, wychowankowie gimnazjum nowotarskiego czy to listownie, czy wracając na chwilowy odpoczynek, czy wyliczanie się z ran informowały zakład o tem, co się na froncie dzieje.

Dr. K. Krotoski.

## Z WIELKOPOLSKI I POMORZA.

**TRZECIEWIEC.** Powstańcy i Wojacy! W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 17-ej odbędzie się miesięczne zebranie w sali prezesa p. Ostrowskiego w Trzeciewcu. Na porządku obrad sprawozdanie drużów, którzy brali udział, jako delegaci w uroczystościach dnia 11 bm. w Warszawie. Po części urzędowej rozpocznie się zaraz część towarzyska.

**BARCIN.** Z życia Kółek rolniczych. Na posiedzeniu Kółka Rolniczego przybył starosta Kutner, jako wiceprezes Rady Oddz. Pow. W. T. K. R. i sekretarz powiatowy W. T. K. R. p. Frankowski. Zagaił posiedzenie prez. Kółka p. Dąbrowski, przewodn. p. starosta. Omawiano cały szereg spraw. Uchwalono na propozycję starosty urządzić w styczniu 1929 r. zabawę rolniczą i zysk przeznaczyć na zakup ksiąg do biblioteki. Na zebraniu byli obecni również inni posiedziaciele, jak p. Malczewski z Młodocina i inni.

### Ujście.

**Ograniczenie handlu okrężnego.** Rada miejska uchwaliła ograniczyć handel domokrajny. Na wykonywanie handlu okrężnego i drobnych świadczeń natury przemysłowej wymagane będzie zezwolenie władzy przemysłowej L instancji, t. j. starostwa w Chodzieży.

**Rozbudowa huty szkła.** Tut. huta szkła zamierza swe zakłady znacznie rozbudować. Już w przyszłym tygodniu zostanie uruchomiony drugi piec, również z automatycznym transportem butelek do chłodzenia. Kilka starych budynków zostanie rozebranych, a na ich miejsce zostaną postawione nowe, według wymagań najnowszej techniki. Istnieje zamiar budowy do-

mu mieszkalnego dla robotników, na 16 rodzin, co niewątpliwie przyczyni się do zmniejszenia głodu mieszkaniowego.

**Uciekli przed wojskiem.** Przy doręczaniu kart powołania celem odbycia służby wojskowej poborowym w Nowejwsi Ujskiej stwierdzono, że czterech poborowych Niemców zbiegło do Niemiec, aby nie służyć w wojsku. Wypadki takie zachodzą tutaj dość często, tem więcej, że Niemcy przyjmują takich uciekinierów i nadają im nawet niemieckie obywatelstwo.

## Wypaleniska w dziesięciolecie niepodległości.

(sl) Nietylko w wielkich środowiskach w dniu 11 listopada odbywały się uroczystości z okazji dziesięciolecia niepodległości Polski, lecz i w małych miasteczkach, a nawet i wsiach. Taka uroczystość odbyła się właśnie w Wypaleniskach (pow. Bydgoszcz) urządzona przez miejscowe P. W. z prezesem komisji sportowej p. A. Lubojańskim z Łązyna, nauczycielem z Wypalenisk p. Kachelskim i instruktorem p. Ziętakiem na czele.

Już w sobotę odbył się o godz. 9 wiecz. capstrzyk, dnia następnego zaś o godz. 6,30 rano pobudka, godz. 15,30 pochód, raport prezesowi komisji sportowej i wspólna fotografia. Na cześć poległych bohaterów oddano salwę karabinową, a orkiestra ode-

grała hymn narodowy. Następnie pochód, w którym wzięła udział działwa szkolna i pluton P. W. pod bronią prowadzony przez p. Ziętaka, przeddefilował przed prezesem p. Lubojańskim i władzami lokalnymi. Dalsza część uroczystości odbyła się w szkole, składająca się ze śpiewu chóru szkolnego i przemówienia nauczyciela miejscowego p. Kachelskiego. Późem wzniesiono okrzyki na cześć Pana Prezydenta i Marszałka, a na zakończenie odśpiewano Rotę i oddział P. W. powtórna dał salwę. Wieczorem odbyła się ochocza zabawa.

Udział mieszkańców wsi był liczny, nieopisali jeno byli wojskowi i ziemianstwo okoliczne, chociaż zaproszenia były im wysłane.

ŁAGodne i Wonne  
MYDŁO  
TRIUMF  
MAJOLA

## Warlubie.

**Z życia towarzystw.** W ub. niedzielę urządziło Tow. Młodzieży przedstawienie amatorskie „Palka Madeja”. Amatorzy wywiązały się ze swego zadania bardzo dobrze. Podobały się wielce występy rusalek. Publiczność, która wypełniła salę, darzyła amatorów huczniei oklaskami. Bawiono się wesoło do późnej nocy.

**Obchód 10-lecia niepodległości** W ub. sobotę odbyła się o godz. 8 wiecz. uroczystość w szkole. O godz. 9 rano dzieci szkół były na urczystym nabożeństwie, w którym wzięli udział: przedstawicielstwo gminy i urzędnicy. Wieczorem odbył się capstrzyk.

W niedzielę już o godz. 5 rano hejnał odezwał się wszystkim tę wielką uroczystość. O godzinie 9-ej zebrały się wszystkie towarzystwa na placu szkolnym, aby z muzyką „Sokoła” udać się na nabożeństwo. Po mszy św. pochód przeszedł przez wioskę na plac szkolny, gdzie odbyło się otwarcie biblioteki T. C. L. Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej rozwiązał p. wójt pochód. Po południu odbyły się uroczyste niespory, zaś o godz. 6 rozpoczęła się akademja w sali p. Popławskiego, za wolnym wstępem. Program był nast.: deklamacje, śpiewy, przedstawienie amatorskie p. t. „Polska już wolna” i przemowa ks. prob. Na zakończenie zagrała kapela „Sokoła” „Boże, coś Polskę”, wreszcie bawiono się wesoło w salach p. Popławskiego i p. Wesołowskiego. Podziękowanie należy się komitetowi, który dołożył wszelkich starań, aby uroczystości wypadły jak najlepiej.

## Sejmik Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gosp. T. z.

odbędzie się we wtorek, dnia 20 i środę, dnia 21 listopada 1928 r. w Poznaniu, w auli Uniwersytetu przy ulicy Wjazdowej.

Porządek obrad.

We wtorek, dnia 20 listopada o godz. 3,30 po poł. pierwsze zebranie plenarne: zagajenie sejmiku, sprawozdanie pełnomocnictw delegatów, ukonstytuowanie biura, przyjęcie porządku obrad, wybór komisji dla zbadania rachunków rocznych i budżetu, sprawozdanie z działalności Związku, pogląd na stan i działalność Unii Związków Spółdzielczych. Po zebraniu plenarnem posiedzenie komisji rachunkowej i budżetowej.

W środę, dnia 21 listopada o godz. 8,30 rano msza św. na intencję sejmiku w kościele farym. O godz. 9,30 rano obradować będą na podstawie podanych porządków obrad, zebrania oddziałowe i specjalne:

**Zebranie delegatów Spółdzielni Kredytowych z nast. programem:** zasady płynności i pogotowia płatniczego w spółdzielniach kredytowych; pod jakimi warunkami mogą spółdzielnie kredytowe przyjmować gwarancje?; uregulowanie czynności inkasowych w spółdzielniach kredytowych, wobec założenia Związku Rozliczeniowego; przystosowanie statutów do wymagań nowej ustawy bankowej; wybór Rady Spółdzielni Kredytowych.

**Zebranie delegatów Spółdzielni Rolniczo-Handlowych:** znaczenie i zadania „Rolników” w dziedzinie handlu rolniczego; sprawa handlu nasionami i oczyszczania zbóż i nasion; sprawa kształcenia przyszłych pracowników i kierowników „Rolników”; zmiana statutu „Rolników”; wybór Rady Spółdzielni Rolniczo-Handl.

**Zebranie delegatów Spółdzielni mleczarskich rolniczo-wytwórczych:** o doniosłości dla kraju eksportu masła i jaj; konieczność dalszego doskonalenia produkcji nabiałowej w związku z ustawą o standaryzacji masła; sprawa kształcenia przyszłych kierowników mleczarni parowych; wybór Rady Spółdzielni rolniczo-wytwórczych.

**Zebranie delegatów Spółdzielni Spożywców:** stan i przyszły rozwój spółdzielni spożywców.

**Zebranie delegatów Spółdzielni Mieszkaniowo-budowlanych:** stan spółdzielni budowlano-mieszkaniowych i dalsze widoki rozwoju, ze szczególnem uwzględnieniem warunków ustawy o rozbudowie miast; przyjęcie wzorowego statutu dla spółdzielni mieszkaniowo-budowlanych.

O godz. 4 po poł. drugie zebranie plenarne: wybór członka patronatu; działalność Banku Związku Spółek Zarobkowych w dziedzinie spółdzielczej; o potrzebie i środkach racjonalnej propagandy ruchu spółdzielczego; referaty z obrad oddziałów i zatwierdzenie uchwał oddziałowych; przedłożenie rachunków rocznych za r. 1927 i udzielenie pokwitowania; przyjęcie etatu na r. 1929 i ustanowienie wysokości składek.



Poświęcenie przez ks. biskupa Okoniewskiego kamienia węgielnego pod budowę „Pomnika Zwycięstwa” w Toruniu przy ulicy Szopena.

## Zjazd delegatów chórów kościelnych w Poznaniu

Walne zebranie delegatów Związku Chórów Kościelnych archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej, połączone z uroczystym obchodem 25-lecia „Motu Proprio” Piusa X. odbędzie się dnia 22. bm. (w dzień św. Cecylii) w Poznaniu.

Program nast.: Godz. 10: Msza św. w kościele OO. Franciszkanów, celebrowana przez ks. biskupa Radońskiego. Reprezentacyjny chór kościelny pod batutą prof. Nowowiejskiego wykona mszę e-moll Brucknera na 8 głosowy chór mieszany z tow. organów i orkiestry. Kazanie wygłosi ks. prob. Nawrowski z Mądrego. Godz. 13: Walne zebranie delegatów w sali Boulevard, pl. Nowomiejski 5. Godz. 19,30:

Uroczysta akademja ku czci Piusa X. w auli uniwersyteckiej (ul. Wjazdowa).

Na walny zjazd i uroczystość jubileuszową zaprasza uprzejmie pp. delegatów, pp. organizatorów i dyrygentów, wiel. duchowieństwo jak i wszystkich członków chórów kościelnych i miłośników muzyki.

Zarząd Związku Chórów Kościelnych.

Ks. Faustman, prezes. St. Siedlewski, sekr.

**ŚWIECIE.** Napad rabunkowy. Na szosie Przysierski Polski - Konopat pow. Świecie, dokonano napadu rabunkowego na Manikowski Jana z Przysierska, któremu napastnicy zabrali przemocą zegarek i 50 zł. gotówki.

**CHELMŹA.** Wykolejenie się wagonów. Dnia 8. bm. wskutek wadliwego nastawienia zwrotnicy, wykoleiły się na stacji Chelmża, 4 wagony z burakami, wskutek czego został uszkodzony i zatarasowany tor kolejowy. Komunikacja osobowa odbywa się przy pomocy przesiadania. Wypadku z ludźmi nie było.

## Trzemeszno.

**święto Młodzieży.** Stow. Młodzieży urządziła w niedzielę, 18 bm. święto młodzieży z nast. programem: w czwartek, piątek i sobotę, dnia 15, 16 i 17 bm. o godz. 7,30 wiecz. uroczyste „Triduum” w sobotę, dnia 17 bm. wiecz. wspólna spowiedź wszystkich członków S. M. P. z parafji, w niedzielę, 18 bm.: przed poł. o g. 9,30 zbiórka S. M. P. w sali zebrań, 9,45; wymarsz do katedry poopackiej na uroczyste nabożeństwo i wspólna komunja św. członków, po poł.: 4,30; zbiórka wszystkich członków S. M. P. w lokalu zebrań, o godz. 4,45 wymarsz do katedry na uroczyste nabożeństwo ku czci św. Stanisława Kostki, o godz. 8 wiecz. w sali p. Mikulskiego przedstawienie amatorskie p. t.: „Z nędzy do szczęścia”, fantazja sceniczna w 3 aktach, ks. Pawła Wieczorka, oraz „Pan Pęgański”, krotoczwila w 2 aktach przez W. Alpa. Próba generalna dla młodzieży szkolnej i działowa odbędzie się w piątek o godz. 8 wiecz. Bilety na przedstawienie w cenie 2, 1,50 i 1 zł. można wcześniej nabyć u p. Gomólskiego.



Gen. Berbecki, Dow. O. K. VIII. przemawia podczas oświecenia pomnika marszałka Piłsudskiego na placu św. Katarzyny w Toruniu.

## Inowrocław.

**Przed plebiscytem antyalkoholowym.** W trosce o zdrowie i dobro ludności powiatu Wydział Powiatowy na posiedzeniu w dniu 26 ub. m. uchwalił zwrócić się do gmin wiejskich oraz do magistratu m. Gniewkowa o zarządzanie powszechnego głosowania w sprawie uchwalenia całkowitego zakazu sprzedaży napojów alkoholowych, w myśl art. 4 ustawy z dnia 23. IV. 1920 r. Przed upływem roku bież. mają nadzieję do Wydziału Powiatowego protokoły z wynikami głosowania. Ciekawym jest, czy nasze Kujawy, które słyną z dość znacznego spożycia alkoholu, zadecydują stać się „suchami”, jak to ogłoszono w niektórych innych miejscowościach.

**Z Rady miejskiej.** Ostatnie zebranie Rady miejskiej w dniu 9 bm. odbyło się pod hasłem uczczenia 10-lecia niepodległości. Przewodniczył adw. Mielcarek, radni zebrał się w komplecie. Zafatwiono nagłe wnioski o przyznanie 5 tys. zł. dla poznańskiej kliniki chirurgicznej uniwersyteckiej, celem zwalczania choroby raka oraz drugi, przyznający również 5 tys. zł. na powstającą u nas publiczną bibliotekę, jako trwałe pomniki rocznicy pamiętnej. Przy tej sposobności przewodniczący wygłosił uroczyste przemówienie okolicznościowe. Wnioski powyższe jednomyślnie uchwalono.

**Obchód rocznicy niepodległości Uroczystości niedzielne** rozpoczęły się solennym nabożeństwem w kościele farnym (św. Mikołaja). Podniosłe kazanie wygłosił ks. Mencil. Po nabożeństwie nastąpiła defilada oddziałów wojskowych i przysposobienia wojskowego, a na trybunie przy Al. Sienkiewicza stanęli: komendant garnizonu płk. szt. gen. R. Wolikowski, prezydent Jankowski, naczelnik sądu Chwojka i zastępca starosta, asesor Juengst, którzy przyjmowali defiladę. Na uroczystej wieczornicy w zapelnionej sali hotelu Basta, przemawiał prezydent miasta p. Jankowski, a dłuższy i pięknie opracowany referat okolicznościowy wygłosił przewodniczący Rady miejskiej, adw. Mielcarek. Chór „Szarotka”, orkiestra wojskowa i świetna deklamacja studenta Kłosa, dopełniła całości. Wieczorem na sali Sokolni odbyła się zabawa ludowa, a w Parku Miejskim zabawa kolejarzy. Szkoły miejscowe urządziły już w sobotę uroczyste obchody, a kina miejsc. dawały przedstawienia w ciągu soboty i niedzieli po znizonych cenach, jeden zaś z kinoteatrów, a mian. „Apollo” dawał za małą opłatą (dla wojska nawet bezpłatnie) film specjalny p. t. „Polonia restituta”, który cieszył się niezwykle powodzeniem.

## Solec Kujawski.

**Podziękowanie.** Komitet zajmujący się urządzeniem przedgwiazdkowej wenty na ubogich, zostających pod opieką Tow. Pań Miłosierdzia, składa serdeczne podziękowanie Szan. Obywatelstwu miasta i okolicy Solca Kujawskiego, jak również Szan. Zarządowi hot. pod Orlem, firmie cukierniczej F. Burzyński i restauracji Dworcowej w Bydgoszczy, za dary do bufetów, pani dyr. Güntzlowej za kwiaty, nadleśniczemu p. Cieplakowi z Solca za zieleń do dekoracji sceny, kiosków i sali, oraz kilku osobom z Solca, za dar pieniężny. Dziękujemy serdecznie paniom kwestarkom i wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do urządzenia i uświetnienia tego wieczoru — w pierwszym rzędzie Szanownemu Kołu Muzycznemu, pod batutą pana burmistrza Peplińskiego, za artystyczną ucztę sprawioną występem Koła z przesłuchanym koncertem, oraz soliste, pani Pietruszakowej i pani Romanowskiej za śpiew. Specjalne podziękowanie należy się paniom, które podjęły miły i nie miły trud przy bufetach, przy kuchni, przy obsłudze gości, przy jednej i drugiej kasie, oraz drukowanie programów i jadłospisów.

Z radością podnieść mi należy polskość Solca. Ujawniła się ona i w tym fakcie, że pomimo bojkotu ze strony pewnego odłamu obywateli niemieckiego pochodzenia, sala hotelu Wielkopolskiego była przepelniona, z najlepszym dla bufetów rezultatem, tak, że czysty dochód z wenty wynosi okragle 1000 zł. Towarzystwo dancing, urządzony po wyczerpaniu programu koncertowego, trwał do 6-jej rano.

**Alina Prus Krzemińska**  
prezeska Tow. Pań Wincentek  
przewodnicząca komitetu.

## Łasin.

**10-lecie niepodległości.** Święto 10-lecia wskrzeszenia państwa polskiego obchodzono w Łasinie nader uroczysto. Komitet z burmistrzem p. Tomczyńskim na czele dokładał wszelkich starań, by to święto jak najgodniej uczcić. W ub. piątek odbyła się uroczysta akademja w szkole dokształcającej, w obecności wszystkich członków Rady Nadzorczej.

W ub. sobotę przed południem odbyła się akademja w szkole. Dzieci z chorągiewkami i sztandarem szkolnym ruszyły do kościoła na uroczystą mszę św. O godz. 18-jej zebrały się towarzystwa W. F. i P. W. oraz Straż Pożarna z pochodniami przed ratuszem, skąd ruszyli capstrzyki z orkiestrą 18 p. ul. z Grudziądza. Po capstrzyku z balkonu ratuszowego kółko śpiewackie „Halka” pod batutą p. Motylewskiego

odśpiewało kilka udatnych pieśni, poczem przemówił zastępca burmistrza p. Szlosowski (burmistrz p. Tomczyński w uroczystości brać udziału nie mógł z powodu choroby). Następnie odegrano hymn narodowy. Ratusz był iluminowany światłem różnego koloru i udekorowany zielenią i chorągiewkami narodowymi, godłem państwowym i pomorskim. O godz. 20-jej Stowarzyszenie Młodzieży urządziło przedstawienie amatorskie p. t. „Stanko powstaniec”.

W niedzielę rano o 7-jej odegrano hejnał z wieży ratuszowej. O godz. 10-jej w pochodzie ruszono do kościoła na uroczystą mszę św. Z kościoła udano się pochodem na Rynek, gdzie przemówił ks. prob. Karczyński z balkonu p. Br. Górnego. O godz. 18-jej odbyło się uroczyste posiedzenie Rady miejskiej i Magistratu. Przewodniczący p. Zawacki w pięknej przemowie wskazał na postępy w kraju i nawoływał do współpracy z rządem. Zastępca burmistrza p. Szlosowski w krótkich słowach mówił o znaczeniu tego święta, o postępach gospodarczych i handlowych. Uchwalono wysłać nast. telegram hołdowniczy do Pana Prezydenta Rzeczy-

pospolitej: „Rada miejska i Magistrat miasta Łasin - Pomorz, zebrani w dziesiątą rocznicę wskrzeszenia Państwa Polskiego, na uroczystym posiedzeniu, przesyła Najdostojniejszemu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wyrazy hołdu i czci z zapewnieniem, iż miasto Łasin zawsze godnie i wiernie, stać będzie przy sztandarze Ojczyzny”.

Uchwalono ku upamiętnieniu radosnego dnia zmienić nazwę ulicy Ogrodowej na ul. Odrodzenia Polski, a za łaskę Opatrzności Boskiej zakupić wspaniały krzyż i powiesić w sali posiedzenia Rady miejskiej. Komitet uchwalił postawienie pomnika za poległych parafji łasińskiej.

O godz. 15—16 odbył się koncert przed ratuszem. O godz. 18 ruszyli pochód przez ulice miasta. Okna domów mieszkalnych i wystawowych bogato przystrojono. Po pochodzie udano się na salę p. Szpittera, gdzie odbyła się uroczysta akademja. Na akademji piękny prolog wygłosił nauczyciel p. Jarymowicz, nast. śpiewało kółko „Halka” pod batutą p. Motylewskiego, deklamacja p. Meyerówny, przemówienie p. apt. Dębskiego.

## Z Torunia.

### Z życia Zw. Urzędników D. O. K. VIII.

Odbyło się tu zebranie Zw. Urzędników Cywilnych O. K. VIII. przy licznych udziałach członków. Obrady zagał prezes Drogomirecki, który zarażem przedstawił zebranym krótki zarys mającego się odbyć obchodu rocznicy 10-lecia Niepodległości Rzeczypospolitej, oraz zasady polityków i mężów stanu, którzy kładli fundament pod gmach Rzeczypospolitej, którymi są: marszałek Piłsudski, gen. Haller, R. Dmowski, Paderewski i wielu innych. Poruszając budowę pomnika przez wojsko dla I. marszałka Polski, apeluje, aby członkowie przyczynili się również do jego budowy dobrowolnymi składkami.

### Podgórz.

**Obchód 10-lecia.** Uroczystości rozpoczęły w ub. sobotę o godz. 11 szkoły, przy licznych udziałach obywatelstwa. Na program złożyły się: przemówienie kierownika szkoły p. Wiśniewskiego, referat p. Zajonca na temat „Jak gnębiono młodzież polską podczas niewoli?”, śpiewy chóru szkolnego, deklamacja, sadzenie drzewka pamiątkowego na dziedzińcu szkolnym i poświęcenie płyty historycznej. Aktu poświęcenia dokonał po okolicznościowym, patriotycznym przemówieniu, ks. Panek. W uroczystości brała udział także dziatwa z ochronki, w liczbie około 150, w malowniczych strojach krakowskich, z chorągiewkami w rękę. W południe rozbrzmiewał harmonijny dźwięk nowych dzwonów kościelnych i zahuczały syreny parowców kolejowych. Wieczorem odbyła się przedświeczna iluminacja. Tłumy publiczności gromadziły się przy gmachu „Browar Pomorski” oraz drogerji p. Deutscha, gdzie palono ognie bengalskie. Capstrzyk orkiestry pułku manewrowego zakończył uroczystość sobotnią.

Nazajutrz zbudził podgórzan huk armat for-

tecznych i orkiestra wojskowa. Uroczystości kościelne rozpoczęły się o godz. 11. Świętynie wypełnili wierni. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. wikary Panek. Solenne nabożeństwo, w którym udział brały także delegacje miejsc. towarzystw z sztandarami, odprawił ks. Domachowski, po którym zaintonował „Te Deum laudamus”. Wspólnym śpiewem „Boże, coś Polskę” zakończono wspaniałą uroczystość kościelną, podczas której bardzo udatnie śpiewał chór kościelny męski, pod batutą p. Pióra.

Po południu o godzinie 15-jej odbył się przy dźwiękach orkiestry wojskowej pochód wszystkich miejscowych towarzystw i bractwa kurkowego, a następnie akademja w hotelu Centralnym. Przepiękny referat, wygłosił do tysięcznego tłumu, p. aptekarz Zajonc. Pamięć poległych braci za Ojczyznę uczczono przez postawienie. Do podniesienia nastroju uroczystościowego przyczynił się śpiew tow. śpiewu „Halka” pod wytrawnym kierownictwem p. Marcinkowskiego, jak również deklamacje, wygłoszone przez młodzież pozaszkolną. Pod koniec zachęcał p. Weber do składania ofiar na „pomniki żywe”: okręt handlowy „Pomorze” i dom ludowy powiatowy w Toruniu. Wieczorem odbyła się przy bardzo licznych udziałach zabawa „Halki”.

**ZAKRZEWKO. Iluminacja pałacu.** Z pośród udekorowanych z okazji 10-lecia niepodległości dworów powiatu toruńskiego, wybił się niewątpliwie na pierwsze miejsce pałac w Zakrzewku, własność p. starosty Adama Czarlńskiego z Grudziądza. Przejżdżającym wieczorem szosą z Torunia do Chełmży, przedstawiał się miły widok elektrycznym światłem oświetlonej białej fasady pałacu. Dworek w Zakrzewku, to historyczna siedziba ruchu narodowego polskiego, powiatu toruńskiego, za czasów niewoli.

## Z Grudziądza.

**Wykłady popularne T. C. L.** Cieszące się dotychczas liczną frekwencją i uznaniem wykłady popularne T. C. L. czyli inaczej zwane Uniwersytem Ludowym — rozpoczną się w dniu 15 bm. t. j. w czwartek o godz. 20-jej, w auli gimnazjum żeńskiego przy ul. Trynkowej. Pierwszy wykład wygłosi prof. Porębski na temat: „O działalności Sienkiewiczowskiej”. Temat jest zupełnie aktualny, gdyż w dniu 15 bm. przypada właśnie 12-ta rocznica śmierci H. Sienkiewicza, twórcy wiekopomnej „trylogji”, geniusza narodu, który imię Polski rozniósł po

całej kuli ziemskiej. Spodziewać się należy, że aula gimnazjum będzie szczerze zapelniona, tem więcej, że wstęp jest bardzo minimalny, wynoszący zaledwie 20 gr. od osoby dorosłej, a od młodzieży szkolnej 10 gr. Bezrobotni mają wstęp wolny. Dalszy program wykładów podamy w najbliższych dniach.

**Podziękowanie.** Za przekazane łaskawie przez firmę Herzfeld i Victorius z depozytu sądowego 200 zł, które przeznaczyłem na sieroty, najserdeczniej dziękuję. — Ks. Dembek.

### Wielkie manewry P. W. pod Grudziądem.

Dnia 8 bm. o godz. 6,30 odbyło się w sali starostwa grudziądzkiego posiedzenie komitetu manewrowego P. W. i W. F. Przewodniczył kapt. Niewiakowski. Plan ćwiczeń jest nast.: Ćwiczenia będą dwustronne i odbędą się dnia 18 bm. na szlaku Grudziądz - Marusz - Okonin - Radzyn. O godz. 8,30 tegoż dnia zwarte oddziały poszczególnych organizacyj odbiorą broń i amunicję w koszarach 64 p. p. O godz. 9,30 wymarsz z koszar. Udział w ćwiczeniach biorą: 1 bataljon wojska (3 komp. strzeleckie, 1 komp. karab. maszyn.) z jednej i jeden bataljon, składający się z organizacji P. W. z drugiej strony. Ten ostatni tworzą: 2 kompanje z hufców szkolnych, 1 komp. z innych organizacji. Poza tem 1 pluton konnych wywiadowców („Sokół” konny), patrol sanitarny i patrol łączności. Uczestnicy, posiadający własne rowery, stawiają się z rowerami.

Dowództwo bataljonu obejmie oficer rezerwy, wzgl. w razie potrzeby oficer armji czynnej, dwa kompanje oficerowie rezerwy, dwa plutony oficerowie rezerwy wzgl. starsi podoficerowie rezerwy, dwa drużyn podoficerowie rezerwy.

Ćwiczenia składać się będą z trzech faz:  
1) Marsz ubezpieczeniowy — służba ubezpieczeniowa, patrole zwiadowcze konne i piesze.  
2) Marsz zbliżania — posuwanie się w ogniu artyl.  
3) Nawiązanie styczności.

Przypuszczalne zakończenie ćwiczeń okolo godz. 15-jej. Rozkaz organizacyjny i ogólne założenie przesłane zostanie poszczególnym organizacjom przez gońców.

Do zwożenia uczestników z bliższych okolic, czynne będą samochody ciężarowe. Ilość uczestników oraz miejsce oczekiwania samochodu należy bezwzględnie podać do komendy obwodowej P. W. 64 p. p. w Grudziądzu.

**BRZUCHOWO, pow. tucholski.** Włamanie do biura stacyjnego. Donosiliśmy już o włamaniu się nieznanym sprawców do biura stacyjnego w Klonowie. W ostatnich dniach wypadek taki miał miejsce na tut. stacji. Sprawcy weszli nocą do wnętrza biura i zabrali jeden klucz zapasowy od drzwi wejściowych oraz jeden płaszcz.

**SADKI.** I u nas zorganizowano obchód 10-lecia niepodległości Polski. W sobotę odbył się capstrzyk, w którym brały udział wszystkie tutejsze organizacje, pod wodzą por. rez. p. Żmicha. Capstrzyk ten wypadł imponująco. W niedzielę o godz. 7 rano orkiestra odegrała z wieży kościelnej hejnał, o godz. 10-jej zebrały się ponownie wszystkie organizacje i udały się do kościoła na uroczystą mszę św., odprawioną przez ks. Schreibra. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. dziekan Robowski. Po skończonej mszy św. udano się pochodem na cmentarz miejscowy, gdzie Tow. Powst. i Woj. złożyło wieńce na grobach powstańców polskich, w bestjałski sposób w roku 1919 przez grenszcuch zamordowanych. Po defiladzie przed wójtem p. Płaczkiem i po okolicznościowej przemowie p. wójta, pochód rozwiązano. Wieczorem odbyła się w sali p. Pantra uroczysta wieczornica, którą stosownym przemówieniem zagał wójt p. Płaczek. Po deklamacjach dzieci szkolnych, dłuższą prelekcję, głęboko ujętą i świetnie opracowaną wygłosił ks. wik. Schreiber, zyskując huczne oklaski. Na zakończenie wieczornicy Tow. Powst. i Woj. odegrało sztukę „Żołnierz polski w r. 1920”. Amatorzy wywiązały się z swego zadania nader wyjątkowo dobrze. W nawiązaniu do tej części uroczystości obchodu odbyła się zabawa ludowa w obydwu miejscowych salach. Bawiono się do świtu. Udział ludności, jak również zachowanie się jej podczas uroczystości były imponujące.

## Świecie.

**Obchód rocznicy dziesięciolecia niepodległości** miał u nas przebieg poważny i niezwykle radosny. W dniu 10 bm. odprawione zostało uroczyste nabożeństwo dla młodzieży szkolnej, poczem odbyły się paranki w szkołach, w których chętnie brały udział władze i rodzice młodzieży. O godz. 17-jej odbyło się uroczyste posiedzenie Rady miejskiej.

Zywiłowym wprost porywem był pochód manifestacyjny przez miasto z pochodniami o godz. 18-jej w dniu 10 bm. Okna były wprost światłem i piękną dekoracją. Z balkonów ozdobionych dywanami, zielenią i barwami narodowymi, świecono bengalskimi ogniami. Niektóre gmachy, jak elektrownia, poczta, magistrat, a zwłaszcza starostwo przystrojone były lampkami elektrycznymi. Gmach starostwa, nad którym wznosiło się olbrzymie wschodzące słońce wolności pomiędzy liczbami 1918 - 1928, wyglądał wprost imponująco. Pochód przeszedł ulicami miasta, wreszcie zatrzymał się przed pomnikiem poległych za Ojczyznę obok klasztoru, gdzie przedstawiciele wojska oraz towarzystwa złożyli dwa wieńce. Wojsko szeprowało broń, orkiestra odegrała modlitwę, poczem odśpiewano „Rotę”. Zakończono pochód wieczorny na Rynek, gdzie p. starosta Kowalski wygłosił piękne przemówienie.

W dniu 11 bm. odprawiona została uroczysta msza św. połowa na Ryнку. Ks. dziekan Konitzer odczytał od ołtarza okolicznościowy list pasterski ks. biskupa. Po mszy św. przemówił krótko komendant garnizonu p. major Grzonka, poczem odbyła się defilada. Wieczorem zgromadziła się niezwykle liczna publiczność na uroczystą akademję. Największa sala w mieście u p. Popławskiego była przepelniona. Na program złożyły się przemówienia, deklamacje, produkcje chóru i orkiestry kadry marynarki wojennej. Program był bardzo obfity. W końcu odbyły się zabawy ludowe na czterech salach u p. Popławskiego, w Domu Polskim, w Strzelnicy i w Zamku.

## Tczew.

**UL marszałka Piłsudskiego w Tczewie.** Z dnjem 10. bm. ul. Pocztowa przemianowaną została na ul. marszałka Piłsudskiego.

**Nabożeństwo żałobne za poległych i zmarłych członków Policji Państwowej.** Przy bardzo licznych udziałach przedstawicieli Policji Państwowej i władz tut., odprawione zostało nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych członków policji powiatu tczewskiego. Celebrował ks. prof. Rydziewski z Tczewa.

**Cześć poległym bohaterom za wolność!** W ub. sobotę od godz. 7 wieczorem do godz. 1 w nocy i w niedzielę przez cały dzień do godz. 23 w nocy palili się zniczy przy grobach, przepięknie obramowanych i artystycznie udekorowanych żywym kwieciami przez powstańców i wojaków.

**Zmiana własności.** Franciszek Szandrach, urzędnik stanu cywilnego, obywatel tut., wykupił od p. Agaty Wissingerowej, posiadłość w Tczewie, przy ul. Hallera 15.

**Wizytacja Zakładu św. Wincentego** W ub. piątek wiecz. przybyła na kilkudniowy pobyt do Tczewa wizytatorka Zgromadz. Sióstr Miłosierdzia, siostra Przysiecka z Chełmna, celem dokonania wizytacji Domu tutejszego.

**LUBAWA. Pożar.** Dnia 6. bm. w Róminianiu pow. Lubawa, wybuchł pożar w zabudowaniach szkolnych, przyczem spalił się chlew, stodoła, pięć fur paszy, 25 ctr. żyta. Straty wynoszą około 9 tys. złotych. Pożar powstał przypuszczalnie od rzuconego niedopałka papierosa przez robotników zatrudnionych przy rąbaniu drzewa.

# Poczekaj napiętnowany przez sąd jako oszczerca.

Sędzia Bromirski oczyszczony zupełnie z czynionych mu zarzutów. — Leon Figiel i Władysław Poczekaj w roli kłamców i oszczerców.

W ub. wtorek, dnia 13 bm., przed I-szą izbą karną Sądu Okręgowego w Bydgoszczy odbył się dalszy termin przeciwko W. Poczekajowi, oskarżonemu o obrazę sędziego Bromirskiego, któremu zarzucał publicznie łapownictwo.

Rozprawie przewodniczył p. sędzią Radłowski, oskarżycielem publicznym był p. prokurator Bittner, a oskarżycielem ubocznym p. sędzia Bromirski. Oskarżonego bronił adw. Szwaykowski.

Po przesłuchaniu aspiranta policyjnego p. Fafereka i podkomisarza Bestyńskiego, którzy potwierdzili swe poprzednie zeznania, podane swego czasu w „Dzienniku Bydg.", zaprzysiężony został p. sędzia Bromirski, który zeznał m. i. co następuje: od różnych osób dowiedziałem się, że Poczekaj opowiadał o mnie, jakoby pozwolił jako sędziemu na wypuszczenie trzymanego w więzieniu niej. Kozłowskiego wzamian za uregulowanie moich rachunków u kupca Jankowiaka. Dowiedziałem się, że Poczekaj opowiadał w cukierni u Łuczyka, że sk..... Bromirskiego, Teskę i Muracha zapakuje do kasty. Celem tych opowiadań było, ażeby mnie utracić ze stanowiska sędziego, gdyż prowadziłem pewną sprawę (Figiel — Bank Dyskontowy — red.) gdzie chodziło o grube sumy pieniężne i dlatego byłem pewnym osobom niewygodny. Tym sposobem chciałem mnie udusić.

Na zapytanie przewodniczącego skąd mogła wyjść wieść o rzekomem przekupstwie oświadczył p. Bromirski, że wyklucza zupełnie możliwość, aby źródłem tej potwornej zniewagi był Jankowiak, natomiast jest zdania, że wyszło to od Poczekaja, który miał interes w tem i działał celowo. Od dawna mnie szykanowano i lżono, gdyż chodziło o duże pieniądze, a może i o duże święstwa.

Sw. H. Kozłowski zeznaje, iż w więzieniu odwiedził go dwukrotnie Jankowiak i trzykrotnie Poczekaj. Jankowiak pocieszał mnie, że wkrótce będę wolny i ciągle mówił o jakimś wekslu. Zostałem zwolniony za kaucją, którą złożyła moja rodzina. Gdy przyszedłem z więzienia, zastałem weksel protestowany na 300 złotych, podpisany przez moją żonę, żyrował Jankowiak. Stanowczo zażądałem od żony wyjaśnienia. Okazało się, że ów weksel i 300 zł. gotówką wręczyła moja żona Jankowiakowi, który miał się przyczynić do mego uwolnienia. Pieniądzy od Jankowiaka nie odebrałem. W rozmowie z Poczekajem tenże oświadczył mi: ja muszę wszystko wiedzieć o s. Bromirskim, bo za każdą cenę chcę go utracić i mam zato otrzymać stanowisko dyrektora „Wisły“, a później zostać współnikiem. Jak Bromirskiego utracę, przypiędę drugi, którego będę miał w kieszeni. Na dowód, że żyje dobrze z sędzią, zaprosił mnie na imieniny, gdzie zastałem sędziego Radzikowskiego i sędziego Dzierżyńskiego. Co więcej, widziałem Poczekaja z żoną sędziego Dzierżyńskiego w Gdańsku i Sopotach. Przyjechali z Bydgoszczy autem, wtedy to zabrakło Poczekajowi pieniędzy i musiałem dopłacić do jego rachunku. Swego czasu Poczekaj mówił do mnie, że otrzymał od Figiela 6 tys. zł., aby sprowadzić bandytów z Warszawy, którzyby ucieli nos i uszy sędziemu Bromirskiemu i redaktorowi Tesce.

Oskarżyciel prywatny s. Bromirski prosi o zapisanie, że sędziowie byli na imieninach Poczekaja i że właśnie następca jego sędzia Radzikowski był tam również.

Sw. Irena Kozłowska do rozprawy nie nowego nie wnosi, obciążając tylko Jankowiaka, że ten pobrał 600 zł. na uwolnienie jej męża, powołując się na znajomość z s. Bromirskim.

Sw. Tomasz Baranowski (b. dyr. „Wisły“) rozpoczyna od szczegółów. W roku 1926 Figiel został aresztowany. Bojąc się sędziego Bromirskiego, wyjechał do Gdańska. Gdym go spotkał — pytał się co ma uczynić, aby sędziemu Bromirskiemu można było ośw. Do Bydgoszczy nie przyjeżdża, bo s. Bromirski celowo pakuje do więzienia ludzi bogatych, aby brać później łapówki, na co on, Figiel ma dowody. Zaproponował mi, abym dał s. Bromirskiemu większą sumę pieniędzy w jego imieniu, to wtedy będzie mógł przyjechać do Bydgoszczy. Tę propozycję odrzuciłem. W tym to czasie dowiedziałem się, że b. nauczyciel i to (zdegradowany — red.) p. Poczekaj ma przyjechać do „Wisły“, co się też stało. Wówczas wystąpiłem z „Wisły“ jako dyrektor.

Słyszałem, jak Poczekaj rozgłaszał, iż sędzia Bromirski jest „zalatwiony“ i akta

Banku Dyskontowego są mu odebrane. W hotelu pod Orłem słyszałem, jak Poczekaj rozgłaszał, iż sędziów z Galilei można przekupić za 50 zł. Ja ich mam wszystkich w kieszeni. Słyszałem również, że Poczekaj miał otrzymać 5 tys. zł., aby przez wynajętych bandytów Teskę i Bromirskiego obić. Gertner opowiadał mi później, że Figiel ma już dosyć Poczekaja, chce się go pozbyć i zatka mu gębę cegielnią.

Sw. Christmann podaje: Słyszałem, jak Poczekaj mówił, że sędzia Bromirski wziął łapówkę. Gdy świadek był w Gdańsku, Figiel radził go się, czyby nie dało się sędziemu Bromirskiemu przekupić. Będąc na przesłuchaniu w Bydgoszczy Figiel zapytywał się świadka — ileby dać s. Radzikowskiemu, (który po s. Bromirskim miał akta sprawy Banku Dyskontowego. — Red.) Po jakimś czasie zapytałem się Figiela — jak sprawę złatwił. Ten odpowiedział: dostał już 300 guldenów i 25 zł. Czy to dotyczyło s. Radzikowskiego, świadek nie wie. Natomiast będąc w „Maksymie“ pytał się świadek Poczekaja — jak się sprawa ma i usłyszał odpowiedź. On już dostał. Poczekaj po złożeniu przysięgi manifestacyjnej śmiał się z sądu, pokazując na pierścionek brylantowy, który miał na palcu.

Oskarżyciel prywatny: Czy świadek, będąc w „Wisły“ wypłacał Poczekajowi jakieś pieniądze... Świadek oświadcza, iż Poczekaj pobrał z racji poniesionych kosztów na przyjęcia sędziów dwa razy po tysiąc złotych. Mówi dalej, iż Poczekaj chciał się pogodzić z sędzią Felcynem i dlatego była piątka w Maksymie.

Oskarżyciel prywatny prosi o zapisanie do protokołu, iż Figiel radził się świadka, ile dać sędziemu Radzikowskiemu. Sąd wniosek ten odrzucił.

Sw. Onufry Gertner (dyr. Grakony) zeznaje: Jankowiak żądał 2 tys. zł. w sprawie uwolnienia Kozłowskiego, albo na adwokata albo na przekupienie kogoś. Zostałem Kozłowską z Jankowiakiem. Nie przypuszczałem nigdy, żeby sędzia Bromirski mógł brać łapówkę i że Jankowiak robił jakiś szantaż. Pokazał mi on książkę rachunkową pokreśloną. Przypuszczałem, iż była to książka rachunkowa sędziego Bromirskiego. Swego czasu powiedziałem Poczekajowi, że sędzia Bromirski jest bardzo ostry pan, wówczas Poczekaj odpowiedział iż nie jest tak, że sędzia Br. właśnie jest łagodny.

Po zeznaniach świadka sędzia Bromirski prosi o zapisanie do protokołu, że świadek, gdy były przesłuchy na policji i w prezydium sądu, wyraził powątpiewanie, żeby sędzia Bromirski wziął łapówkę.

Sw. Jankowiak — niezaprzysiężony. Opowiada on o swoim spotkaniu z Poczekajem u Łuczyka. Gdy siedział z żoną, podszedł Poczekaj i począł im czytać artykuł „Gazety Bydgoskiej“, omawiający aferę Banku Dyskontowego. I w tej chwili zauważył, mówiąc o s. Bromirskim: już go diabli wezmą tego sk..... więcej śmierdzicie nie będzie na bydgoskim bruku. Wy kupcy mieliście dosyć do wytrzymania. Murach wziął 3 tys. zł., aby przekupić prasę. Powiedziałem Poczekajowi wtedy: nie rób awantur, bo cię zapakuje do kasty, gdy będziesz rozgłaszał takie rzeczy. W końcu Jankowiak oświadcza, że Poczekaj chwalił się, iż kupił 5 tys. egz. „Gazety Bydgoskiej“ i rozdawał ją po mieście i na kole, aby sprawa nabrała rozgłosu.

Sw. Grześkowiak zeznaje: Pewnego razu Jankowiak zaprosił mnie do siebie i radził się, jak ma się bronić, bowiem, gdy powie prawdę, będzie ona przykrą dla sędziego Bromirskiego. Będąc na rozprawie miałem wrażenie, że Jankowiak w obronie swej coś kręci.

Sw. Józef Laniecki zeznaje tylko, że był w towarzystwie Grześkowiaka, gdy ten rozmawiał z Jankowiakiem. Rozmowa toczyła się około osoby sędziego Bromirskiego. Treść rozmowy nie zna.

### Przemówienie Prokuratora.

W dłuższym przemówieniu prokurator uzasadnił akt oskarżenia. Mówił on m. i.: oskarżony Poczekaj zasiadł na ławie oskarżonych za rozpowszechnianie hańbiących, nieprawdziwych wiadomości o s. Bromirskim, który jest sędzią Sądu Okręgowego. Zarzut łapownictwa jest niezmiernie hańbiący dla oskarżyciela prywatnego s. Bromirskiego, jako dla sędziego i człowieka. Rozpowszechniano o nim wieść, że jest przekupnym, co dyskwalifikowałoby go jako

członka wymiaru sprawiedliwości. Zarzut ten dotykał s. Bromirskiego, jako człowieka i obywatela państwa, bo cóż jest warte społeczeństwo, które ma sędziów przekupnych.

Oskarżony Poczekaj mówił o przekupstwie sędziego Br. dwom komisarzom i małżonkom Jankowiakom. Co do świadków komisarzy Fafereka i Bestyńskiego, oskarżony przyznał się, że opowiadał im o przekupstwie oskarżyciela prywatnego. Nie przyznał się jednak do tego, że opowiadał o tem Jankowiakom.

Co skłoniło Poczekaja do rozsiewania tak hańbiących wieści? Oskarżony dał wyjaśnienia, iż kierował się interesem publicznym...

Panowie sędziowie jesteście przyzwyczajeni do tego, że ława oskarżonych daje przewagę do bronienia się — sąd i audytorjum przysłuchuje się. Taką tyradę obrońcą wygłosił nam oskarżony Poczekaj, uzasadniając, iż kierował się interesem publicznym... Natomiast rozprawa wykazała sprzeczność z tymi wyjaśnieniami oskarżonego. Świadkowie Faferek i Bestyński potwierdzili tak co do treści, jak i formy rozgłoszone inkryminowane wieści. To samo potwierdzili św. Jankowiak z żoną. Natomiast świadkowie obrony stwierdzili tylko fakt ogólnie znany, że niej. Jankowiak powołując się na znajomość z sędzią Bromirskim, na tem tle dopuścił się oszustwa i zato został ukarany.

Oskarżony Poczekaj, gdyby poczuwał się do obowiązku obywatelskiego, toby się przynajmniej do przestępstwa, nie naprowadzałby świadków i cała rozprawa nie nabrałaby rozgłosu.

Staraliśmy się zbadać pobudki, jakimi kierował się oskarżony Poczekaj. Jego wykrętne wyjaśnienia nie są wystarczające. Sędzia Bromirski na wstępie oświadczył, że będąc sędzią Sądu Okręgowego miał on pełną sprawę karną, której nadawał kierunek niekorzystny dla osób zainteresowanych. Osoby te postanowiły go zdyskwalifikować, usunąć go, utracić, jako sędziego. Takie zeznania złożył sędzia Bromirski.

Badając tok sprawy ciągle spotykamy się z osobą niej. Figiela — który jest motorem w tej sprawie. Oskarżony Poczekaj działał pod jego wpływem, nie z obowiązku obywatelskiego, jak powiada, ale dla materialnych korzyści. Obiecano mu za utracenie sędziego Bromirskiego 6 tys. zł. i posadę dyrektora „Wisły“. Oskarżony Poczekaj był w ręku Figiela, jako powolne narzędzie. I forma tego rzekomego obowiązku obywatelskiego — wskazuje jasprawo na złą wolę oskarżonego. Do Jankowiaka wyraził się o p. Bromirskim m. i.: już go diabli wezmą, już więcej na bruku bydgoskim śmierdzicie nie będzie... Dalej zakupił 5.000 egzemplarzy jednej z gazet („Gazeta Bydgoska“ — Red.) z artykułem o sprawie sędziego Bromirskiego i Banku Dyskontowego, i rozdawał po mieście, aby sprawa stała się głośną.

Wobec powyższego prokurator podtrzyma w całej pełni akt oskarżenia z §§ 185 i 186 i wnosi o ukaranie oskarżonego Poczekaja na 6 miesięcy więzienia i grzywnę w wysokości 1.000 zł z uwzględnieniem amnestji.

### Przemówienie oskarżyciela prywatnego sędziego Bromirskiego.

Sędzia Bromirski w swym krótkim przemówieniu powiedział m. in. co następuje: Rozprawa dzisiejsza jest dla mnie bardzo przykrą. Z drugiej strony jestem zadowolony, że roplejący wrzód został otworzony. Okazuje się, że oskarżony nie tylko co do mnie rzucał kalumnie, ale rozszerzał nieprawdziwe wieści co do mego następcy (sędzia Radzikowski red.), który objął sprawę Banku Dyskontowego. PP. sędziowie spełnijcie swoją powinność.

### Przemówienie adw. Szwaykowskiego.

Obronca oskarżonego adw. Szwaykowski wygłosił dłuższe przemówienie starając się zbić akt oskarżenia. Ubolewa on nad faktem nad wyraz przykrą, jakim jest rozprawa przeciwko sędziemu Bromirskiemu o rzekome branie łapówki. Zdaniem jego Poczekaj padł tu ofiarą Jankowiaka, który jest źródłem wszelkiego złego. Słyszac od niego inkryminowane zarzuty o oskarżyciela prywatnym, mógł on nabrać przekonania, że coś w tem tkwi. Poczekaj nie szedł krętymi ścieżkami. Powiedział policji, a następnie doniósł prezesowi sądu. Świadkowie zeznali to, co oskarżony Poczekaj podał do prezydium sądu, choć w innej

**PULSA PUDRY**  
suche - płynne - prasowane  
ryżowe - matowe - perłowe

formie. Uważał on, iż było jego obowiązkiem sprawę wyświecić. W końcu wyraża swoje zapatrywanie, iż pan sędzia Bromirski otrzymał już satysfakcję przez wyrok na Jankowiaka. W końcu prosi o uwolnienie oskarżonego od winy i kary.

### Ostatnie słowo oskarżonego.

Oskarżony Poczekaj oświadcza w ostatnim słowie, iż padł ofiarą Jankowiaka, Christmana, Kozłowskiego i Baranowskiego, którzy postanowili go zgniebić. Sprawę traktował poufnie. Dla zysku tego nie czynił i nie chciał żadnych obelg rzucać na sędziego Bromirskiego. Wszystko co się stało, to działo się nie z jego winy. Wreszcie prosi o uwolnienie od winy i kary.

### Wyrok.

Po przemówieniach prokuratora, oskarżyciela prywatnego i obrońcy sąd udaje się na naradę i po kwadransie ogłasza następujący wyrok:

Oskarżonego Wł. Poczekaja uznaje się winnym w występku § 185 i 186 i zasądza się go na karę 4 miesięcznego więzienia i 300 złotych grzywny z zastowaniem ustawy amnestyjnej.

## Pan Lloyd George na łamach prasy polskiej.

Dziwne metody „Kuryerka“ krakowskiego.

(Wiadomość własna „Dzien. Bydg.“)

London, w listopadzie.

Przypadkowo wpadł Waszemu korespondentowi w ręce numer „Ilustr. Kuryera Codziennego“ z artykułem b. premiera Lloyd George'a o „10 latach po rozejmie“. Z wielkiem zdziwieniem stwierdziłem, że Mr. David Lloyd George, stały kalumnjator Polski, znalazł dostęp do prasy polskiej.

Widocznie zapomnieli już niektórzy panowie w Polsce o antypolskim wywiadzie, udzielonym w swoim czasie przez b. premiera angielskiego naczelnemu redaktorowi „Berliner Tageblatt“ Teodorowi Wolffowi, Liberali angielscy, będący pod wpływem niemieckich demokratów żydów, nigdy wogóle nie okazywali Polsce przychylności.

Dodajmy, że byli ministrowie i inni sławni lub też zbankrutowani politycy robią silną a nie zawsze uczciwą konkurencję zawodowym dziennikarzom. Lloyd George, który jak wiadomo, pobiera najwyższe na świecie honoraria dziennikarskie, sam dziennikarzem przecież nie jest!

B. premier angielski przyznał się, że w ostatnich trzech latach napisał prawie 40 tysięcy słów, otrzymując za to, od bogatych agencji prasowych anglo-amerykańskich po funkcje szterlingu od słowa. Jest on więc jednym z nielicznych milionerów-dziennikarzy.

Dosadnie charakteryzuje pana Lloyd George'a następujący „szczegół“ z jego burzliwego życia: W pewnej chwili, przed wyborami, postawił Lloyd George partji liberalnej milionowe fundusze wyborcze do dyspozycji. Dziwiono się, skąd te grube pieniądze. Wkrótce prawda wyszła na jaw: Miljony owe zebrał Lloyd George, jako okup, wzamian za tytuły lordowskie i szlacheckie, nadawane różnym osobistościom za czasów jego premierostwa.

W każdym razie sądzę, że nie powinno być w pismach polskich miejsca dla wywodów pana Lloyd George'a, któremu też nie powinno zależeć na popularności w Polsce. W przeciwnym bowiem razie popularność ta byłaby bardzo ujemną.

„Kurjerkowi“ krakowskiemu ku rozważdze!

William Tyre.

### ZMARLI.

Ś. p. Marja Bednarska, w Wągrówcu.

Ś. p. Antoni Owsiński, b. długoletni administrator dóbr rycerskich szambelana pańskiego Sikorskiego na Pomorzu; umarł, przeżywszy lat 80, w dominium Lebez, pow. Puck.

## W pierwszych 10-ciu latach



winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego i łagodnego

MYDŁA  
DLA DZIECI **NIVEA**

Dziecko będzie jej za to w przyszłości wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie potem wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dzieci.

Cena: Zł. 1.50



## Słota i mróz

nie przeszkadzają uprawianiu sportów i przebyciu na powietrzu, gdy do pielęgnowania twarzy i rąk będziesz używał

**KREMU NIVEA**

Cera Twoja zachowa wówczas miękkość i gładkość aksamitu, a zdrowy młodzieńczy Twój wygląd pozostanie wszędzie, gdziekolwiek się pokażesz.

Krem Nivea w pudełkach po Zł. 0.40, 0.75, 1.40 i 2.60 / w tubkach po Zł. 1.35 i 2.25

## KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 15 listopada 1928 r.

## KALENDARZYK.

Dziś: Leopolda w., Gertrudy p., Alberta.  
Jutro: M. B. Ostrobramskiej. Otomara.  
Wschód słońca: godz. 7,25.  
Zachód słońca: godz. 16,4.

## DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 12 bm. do poniedziałku 19 bm. dyżurują:

- 1) Apteka Pod Koroną, ul. Dworcowa.
- 2) Apteka Pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.

Wypożyczalnia książek „Lektor”, ulica Gdańska 141 otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

## TEATR MIEJSKI.

Dziś, w czwartek dla Towarzystwa Urzędników Miejskich o godz. 7½ wieczorem operetka Gilberta „Księżniczka Ola-la”.

Jutro, w piątek staraniem Tow. Uniwersytetu Robotn. „Noc w Wenecji” Straussa.

Sobotni wieczór wypełni owiana sentymentem patriotycznym nawiązanie do polskiej komedii J. Wiśniowskiego „Pieśń nad pieśniami”.

W niedzielę po południu o godz. 4-tej „Księżniczka Ola-la”; wieczorem zawsze atrakcyjna „Róża Stambułu” L. Falla.

Narzekamy na nasz dekret prasowy. I słusznie. Ale gdzieindziej też nie dzieje się lepiej niż u nas. Dowodem tego choćby takie bardzo postępowe Niemcy. Zeszłego tygodnia niemiecki Związek Prasy odbył w Berlinie posiedzenie. Z dyskusji na tem posiedzeniu przeprowadzonej dowiadujemy się wielu ciekawych rzeczy.

Najkaducniejszą jest w Niemczech praktyka konfiskacyjna. Każdy sąd w każdej miejscowości ma prawo orzec konfiskatę każdego pisma, o ile ono w granicach Rzeszy wychodzi. A więc np. Kreisgericht w Pumpernickel ma prawo orzec konfiskatę „Frankfurter Ztg.”, wychodzącej na drugim krańcu państwa. I co najciekawsze: konfiskata ta ma moc obowiązującą w całym państwie, a więc konfiskuje się wtedy cały nakład pisma! Czyli, że każdy dziennik niemiecki podlega nie jednemu, tylko kilkuset cenzorom, upoważnionym do jego bezwzględnej konfiskaty. Miłe stosunki! To zupełnie tak samo, jakby cenzor w Kołomyży albo w Tulibabach był uprawniony do obłożenia aresztem całego nakładu „Dziennika Bydgoskiego”.

Teoretycznie przekroczenia prasowe podlegają przedawnieniu po 6 miesiącach. Ale przedawnienie to nie liczy się od daty wyjścia z pod prasy inkryminowanego numeru. Jeżeli administracja inkryminowany numer dziennika w kilka miesięcy po jego ukazaniu się wyszła komukolwiek, a sąd może to udowodnić, to od tego dnia rozpoczyna się na nowo karalność wydawnictwa i trwa znów przez 6 miesięcy. W ten sposób przedawnienie może i nigdy nie nastąpić.

Niemiecka ustawa prasowa, pozwalająca (jak i u nas!) posłowi do parlamentu być równocześnie redaktorem odpo-

wiedzialnym, stworzyła dla panów posłów pole intratnych zarobków. Oto wynajmują się oni różnym radykalnym, na częste konfiskaty narażonym pismom, na odpowiedzialnych redaktorów, bo ochrania ich na tem stanowisku nietykalność poselska. I tak poseł Strasser, aptekarz z Monachjum, jest odpowiedzialnym redaktorem aż 14 pism socjalistycznych, pobierając za każde redaktorstwo sute wynagrodzenie. Naturalnie poseł Strasser tych pism nie zna i nic go z nimi nie łączy, oprócz wspólnego bytności: pismo ma nietykalnego redaktora a pan Strasser nieźle pobory.

Z tych kilku przykładów widzimy, że i niemiecka prasa nie spoczywa na rękach. Naturalnie nie wynika z tego, a-bymy się cieszyli naszym dekretem prasowym, który w dziejach publicystyki należy do prawdziwych... białych kruków.

— Z Muzeum Miejskiego. Obecna wystawa obrazów J. Męciny-Krzesza cieszy się niezwykle powodzeniem. Zwiedziło ją już zgórą 1.500 osób. W niedługim czasie wystawa będzie zamknięta, dla tego kto dotychczas nie miał możności obejrzenia arcydzieła Krzesza, niech spieszy do Muzeum Miejskiego.

— Dziś przypada 12-ta rocznica śmierci Henryka Sienkiewicza. W większych miastach odbędą się uroczyste nabożeństwa przy udziale stowarzyszeń, instytucji i organizacji społecznych.

— Jutro w piątek, 16 bm. o godz. 8-mej wiecz. w sali Kasyna Cywilnego, odbędzie się zapowiadany koncert znakomitych wirtuozów-artystów, Z. Jahnkego (skrzypce) i Z. Lisickiego (fortepian). Jednocześnie pojawienie się na estradzie koncertowej obu mistrzów wywołało zrozumiałą sensację. Program koncertu zapowiada najgenialniejsze utwory muzyki skrzypcowej i fortepianowej, m. in. na ogólne żądanie Sonatę Kreuzerowską, Beethovena, której wykonaniem artyści wprost porywają publiczność. Sprzedaż biletów w księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16/17. Fortepian koncertowy Blüthnera z F-y B. Sommerfelda.

— Otwarcie wystawy Bydgoskie Koło Rodziny Wojskowej otwiera dzisiaj o godz. 17-tej (5 po poł.) w dawnej Wielkoplane przy Placu Teatralnym — bogatą wystawę nadzwyczaj ozdoby robót ręcznych. — Specjalny dział obrazów, akwarel por. Szymanowskiego, cykl zabytków kultury polskiej z Małopolski Wschodniej.

— Koncert połączonych chórów bydgoskich. Wielki koncert instrumentalno-wokalny chórów: Halka, Moniuszko, Harmonja, Lutnia, Kolejarze, Echo, Dzwon i Chopin — zrzeszonych w XXI Okręgu Wlkp. Związku Kół Śpiewaczych, — odbędzie się w niedzielę, dnia 18 listopada br. o godz. 6-tej wieczorem w salach Strzelnicy, przy ul. Toruńskiej nr. 175. Wobec tego, że czysty zysk przeznaczony zostanie na pokrycie kosztów połączonych z przyszłorocznym zjazdem Wszechrzeczy w Poznaniu, prosimy szan. Obywatelstwo o jak najliczniejsze poparcie.

— Mieszkańcy Czyżkówka będą mieli w niedzielę 18 bm. znowu okazję oglądania przedstawienia amatorskiego, które urządzi tamtejsze Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej „Orzeł”. Dla tej organizacji dzień niedzielny będzie wielkim świętem z powodu obchodu ku czci św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży polskiej. Przed południem młodzież gremjalnie przystąpi do Stołu Pańskiego, wieczorem zaś odbędzie się akademja. Program tej akademji zawiera

m. in. przemówienie ks. patrona, wykład, deklamacje, sprawozdanie i 3-aktową sztukę z życia św. Stanisława. Ceny miejsc są umiarkowane, wobec czego powodzenie akademji jest zapewnione.

— Odczyt w sali Domu Katolickiego. W poniedziałek dnia 19 bm. o godz. 6 wiecz. w sali Domu Katolickiego przy Farze wygłosi pouczający odczyt szef Wydziału Organizacyjnego przy Czerwonym Krzyżu w Warszawie p. Podolak pod tytułem: „Pogotowie sanitarne Polskiego Czerwonego Krzyża w obliczu wojny gazowej, klęsk, katastrof żywiołowych w Polsce”, — na który zaprasza zarząd P. Cz. K. oddział Bydgoszcz. Dla młodzieży szkolnej wstęp bezpłatny — dla dorosłych od osoby 50 gr.

— Towarzystwo Powstańców i Wojaków Bydgoszcz Macierz urządzi w sobotę, dnia 17 listopada swą doroczną zabawę jesienną w pięknie udekorowanych salach p. Kocerki (dawniej Patzer) przy ulicy św. Trójcy nr. 8-9. Początek zabawy o 7-mej wieczorem. Uprasza się obywateli m. Bydgoszczy oraz druhów bratnich Towarzystw o poparcie tej imprezy, ponieważ zysk przeznaczony na urządzenie gwiazdki dla najbiedniejszych Powstańców i Wojaków towarzystwa. Kto chce się doskonale zabawić, niechaj spieszy w sobotę, dnia 17 bm. do lokalu p. Kocerki.

## Wystawa kanarków w Bydgoszczy.

Tow. Hod. Kanarków „Canaria” w Bydgoszczy urządzi dnia 16 grudnia br. na salach Kasyna Cywilnego, ul. Gdańska 160 a, wystawę kanarków, połączoną z premjowaniem najlepszych śpiewaków i rozdaniem cennych nagród w postaci złotych i srebrnych medali. Wszelkich informacji w sprawie wystawy udziela prezes towarzystwa p. Kazimierz Jezierski, Bydgoszcz, Jagiellońska 51, i pod tym adresem uprasza się o skierowanie wszelkiej korespondencji, dotyczącej wystawy. Specjalnie wyloniona komisja czyni przygotowania, aby wystawa kanarków wypadła jaknajwspanialej, celem godnego zareprezentowania jej okazów.

— Podział używania hali gimnastycznej i boiska sportowego 62 p. p. Na wczorajszej konferencji przedstawiciele Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przyśposobienia Wojskowego oraz towarzystw P. W. i W. F. podzieleno używanie hali gimnastycznej i boiska sportowego 62 p. p. Wlkp. następująco:

Dnie: Hala gimnastyczna:  
Poniedziałki: K. S. „Astorja”, „Sparta” i „Siła” — 19—22.  
Wtorki: „Sokół Żeński”, „B. K. Wiosłarek — 19—22.  
Środy: „Sokół” okr. V. — 18—22.  
Czwartki: K. S. Iron i Pływacki - 18—20.  
K. S. „Grafika” i S. M. P. II. 20—22.

Dnie: Boisko sportowe:  
Poniedziałki: Komp. Harcerska - 19—20,30,  
„Sokół” okr. V. - 20,30—22.  
Wtorki: „Sokół Żeński” - 19—22.  
Środy: „Sokół” okr. V. - 19—22.  
Czwartki: T. P. i W., „Astorja” i „Grafika” - 19—22.  
Piątki: S. M. P. okr. II. - 19—20,30,  
K. S. „Sparta” i „Polonia” - 20,30—22.  
Soboty: Gimnazjum Human. - 19—20,30,  
Szkoła Przem. Dokszałcająca 20,30—22.

Wszystkie inne towarzystwa nie mogły być uwzględnione z powodu szczupłości czasu. — Wejście do hali i boiska w szyku zwanym przez główne wejście koszarowe od ulicy Warszawskiej 7.

— Kino Szkolne miasta Bydgoszczy w szkole wydz. męskiej urządzi przedstawienie kinowe w sobotę 17 bm., począwszy z następującym programem: 1) Miasto Detroit w Stanach Zjednoczonych. 2) Dziwo-

łagi wśród ssaków. 3) Pat i Patachon jako miljarderzy. 4) Komedijka. — Porządek zwiedzeń: — Sobota o godz. 2.30 — szkoły powszechne, wstęp 15 gr.; o godz. 4 — młodzież żeńska, wstęp 20 gr.; o godz. 5.45 — szkoła wydz. męska, wstęp 20 gr. — Niedziela o godz. 2.30 — niższe klasy szkół średnich, wstęp 20 gr.; o godz. 4 — wyższe klasy szkół średnich, wstęp 20 gr.; o godzinie 5.45 — wyższe klasy szkół gimnazjalnych, wstęp 30 gr.

— Kradzież z włamaniem. W nocy z 12 na 13 bm. włamali się nieznani sprawcy z pomocą rozbicia kłódki do składnicy Kazimierza Kujawskiego, właściciela składu kolonialnego przy ulicy Kordeckiej, narożnik Placu Poznańskiego, gdzie skradli dwa worki niepalonej kawy, wartości 1.500 zł.

## PROGRAM W KINACH.

Kinoteatr DOMU KATOLICKIEGO, Wilczak Miedza 2, wyświetla po raz ostatni film w 8 akt, dotyczący w Bydgoszczy nie wyświetlany pt. „Dla szczęścia dziecka”. Początek seansów o godz. 6 i 8. Ceny miejsc od 40 gr. Nadprogram arcywesoła komedijka w 2 aktach.

KRYSTAL. Dziś nieodwołalnie po raz ostatni „Czcij matkę swoją”. Jutro wchodzi na ekran wielki film francuski pt. „Miłość i lzy Szopena” o niezwykłych zaletach artystycznych. Jednocześnie z tym obrazem wyświetlone będą uroczystości dziesięciolecia niepodległości w Warszawie, Krakowie i Poznaniu.

NOWOŚCI występuje dziś z premierą potężnego arcydzieła filmowego największej kreacji Fryderyka Langę „Szpiedzy”. Film najwyższego artystu reżyserskiego o niesłychanej emocji. Już z samem pojęciem „Szpiedzy” łączy się tajemniczość i podniecenie nerwowe w życiu tych ludzi i ujawnia ciemne ich machinacje. Gerda Maurus, Rudolf Klein-Rogge, Willi Fritsch, to są artyści, którzy biorą udział w olbrzymim filmie.

MARYSIENKA dziś po raz ostatni wyświetla z Polą Negri dobry film pt. „Spowiedź uczciwej kobiety”.

CORSO. Dziś po raz ostatni dramat sensacyjny pt. „W drżkich Prerjach”. W roli głównej Big Boy. Nadprogram bardzo wesoły i urozmaicony.

## Baczność, Szwederowo.

Celem uczczenia 10-lecia Niepodległości Polski, urządzi Koło Chrześcijańskiej Demokracji Szwederowo uroczyste zebranie w salce p. Kołodzieja przy ul. Ugory (róg Koponiej) w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 7-mej wieczorem.

Referat wygłosi red. Nowakowski. Obowiązkiem każdego członka jest przybyć na to zebranie. Goście i sympatycy mile widziani. ZARZĄD.

## Baczność, kolejarze! Wielki wiec u Kocerki.

Ruch zawodowy w kolejnictwie wchodzi na nowe zdrowe tory. Po uroczystym podpisaniu aktu złączenia dwóch organizacji zawodowych, a mianowicie Polskiego Związku Kolejowców i Związku Kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego dnia 11 bm. rozpoczyna się ognia lokalne dalszą pracę nad zespoleniem ruchu zawodowego wśród kolejarzy.

W tym celu odbędzie się w czwartek dnia 15 bm. o godz. 18,30 na sali p. Kocerki (dawniej Patzera) ogólne zebranie wszystkich pracowników kolejowych bez względu na przynależność związkową. Jako referenci wystąpią przedstawiciele wyżej wzmiankowanych organizacji.

Spieszcie wszyscy na ten wiec!

Kino Nowości  
ulica Mostowa 8. — Telefon nr. 386.  
Premiera  
wielkiego arcydzieła.

Najnowsza i najpotężniejsza kreacja  
Fryderyka Langę p. t.

Szpiedzy

W roli głównej:  
Rudolf Klein-Rogge  
i Willi Fritsch  
demonizująca  
Gerda Maurus  
i wioślarka  
Lien Deyers

Uwaga: Wobec kolosalnych kosztów obrazu paspartout bezpłatnie i zniżkowe bilety nieważne za wyjątkiem prasowych. Początek przedstawień o godz. 6,45 i 8,50 w niedzielę od godz. 3,20 pp. Szczegóły w afiszach.



**Kino Krystal**

Cała Bydgoszcz i okolica oczekuje z niecierpliwością jutrzejszej procyznej premjery sztandarowego arcydzieła

# Miłość i Izy Szopena

Również jutro ukażą się na ekranie uroczystości 10-ciolecia niepodległości w Warszawie, Krakowie i Poznaniu.

— Konferencja wywiadowcza w Szkole Wydziałowej Męskiej. W piątek, dnia 16 listopada, o godz. 3.30 po południu odbędzie się konferencja wywiadowcza w Szkole Wydziałowej Męskiej. Rodzice, wzgl. opiekunowie zechcą przybyć jak najliczniej celem poinformowania się o zachowaniu i postępach uczniów.

— Na gorącym uczynku. Dnia 13 bm. około godziny 8-jej rano, w składnicy żelaza firmy „Teas” przy ulicy Jagiellońskiej 46-47, przytrzymano na gorącym uczynku kradzieży żelaza dwóch małoletnich chłopców. Załadowali oni już na wózek około 70 kg. żelaza i w chwili, gdy zamierzali się ulotnić z łupem, zostali przychwycony i oddani w ręce policji.

— Wzywa się wszystkich tych, którzy kupili kiedykolwiek rowery od Władysława Gehrmana, zamieszkałego przy ulicy Chomiczkiej 14, aby we własnym interesie zgłosili się do policji śledczej przy ulicy Jagiellońskiej 21, pokój 71.

Dalej wzywa się każdego, kto napotka włóczęgo się po różnych miejscowościach kraju rzekomo w poszukiwaniu pracy Ericha Krzywińskiego, aby zechciał go przytrzymać względnie powiadomić policję. Krzywiński przed kilku tygodniami zbiegł z domu matczynego w Bydgoszczy i waleśa się po kraju.

— Wieczorek rodzinny żeńskiego „Sokola”. Cała Bydgoszcz wybiera się w sobotę, dnia 17. bm. do Resursy Kupieckiej na wieczorek rodzinny żeńskiego „Sokola”, który zapowiada się bardzo świetnie. Komitet zabawowy dokłada wszelkich starań, by wszyscy spragnieni godziwej rozrywki zabawili się jak najlepiej. A więc w sobotę o godz. 9 spotkamy się wszyscy, by w gronie tak miłych sokolic, zapomnieć o troskach dnia szarego, i bawić się do jasnego dnia.

— Firma Juljusz Musolfi zrehabilitowana. Pan Kozłowicz, kierownik firmy J. Musolfi przy ulicy Gdańskiej 6, oświadczył redakcji, iż zakupił sam większą ilość nalepek, które zostały w oknach wystawowych nalepione. Poza tem i chorągiew także była na domu wywieszona. Zaznacza się przytem, że żaden Musolfi w firmie nie egzystuje, jest to tylko stara nazwa firmy, która obecnie jest Towarzystwem z ograna. poreką, w której przewagę ma pewna polska hurtownia żelaza.

— Wyjaśnienie. Odnośnie do zamieszczonej w środowym numerze naszego pisma notatki, pt. „Po meksykańsku”, zjawił się w naszej redakcji p. Roch Laurentowski i wyjaśnił, że będąc w swoim czasie właścicielem piekarni, porabiał istotnie od pewnej firmy makę za cenę 3 tys. kilkuset zł, za którą nie zapłacił, gdyż nie miał z niej wiele pożytku, bo była zepsuta. Za tę sprawę został zaarrestowany i wytoczono mu proces karny; po złożeniu 4 tys. zł kaucji, został zwolniony z aresztu i czeka spokojnie rozprawy. Inne zarzuty stanowczo odiera.

— Samobójstwo. Dnia 15. bm. o godz. 7.15 rano znaleziono w ogrodzie domu przy ulicy Gdańskiej 86, wiszące na drzewie zastygłe już zwłoki Waltera Förstera, 20-letniego robotnika, zamieszkałego w tymże domu. Zwłoki odwiedziono do kostnicy przy szosie szubińskiej. Denat nosił się już od dawna z zamiarem samobójstwa, lecz istotnej przyczyny dotychczas nie stwierdzono. Dochodzenia w toku.

— Pobicie. Dnia 14. bm. przy ul. Matejki o godz. 1.50 w nocy, jakiś podchmielony dobrze osobnik, w sprzeczce ulicznej z drugim osobnikiem, został przez ostatniego popchnięty tak nieszczęśliwie, że upadł na kamienie, doznając poważnego zranienia głowy. W stanie nieprzytomnym pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala.

## KRONIKA POLICYJNA.

— Do odebrania. W wydziale śledczym przy ulicy Jagiellońskiej 21, pokój 72, znajdują się następujące przedmioty do rozpoznania i odebrania przez prawych właścicieli, a mianowicie: 1 okulary złote, 1 zegarek złoty, 3 podstawki do szkiełek metalowych i kawał barchanu niebieskiego.

— Kradzież strychowa. W nocy z 13 na 14 bm. około godz. 3 w nocy włamali się nieznani

## Jakie towary polskie mogą wyrugować zagraniczne.

1. Materiały i wyroby włókiennicze.
2. Wyroby dziane, odzież, konfekcję i galanterję.
3. Obuwie skórzane i gumowe.
4. Jedwabie w postaci przędzy i tkanin.
5. Mydła, kosmetyki i pachnidła.
6. Wyroby szklane, porcelane i fajansy.
7. Cukierki, czekoladę i likiery.

### Przywóz powyższych artykułów jest zupełnie zbyteczny!

sprawcy na strychy domy przy ul. Polanka 6, gdzie skradli bieliznę, wartości 500 zł na szkodę p. Jasiaka. Sprawcy wtargnęli do ogrodu, gdzie zapomocą wyjęcia szyby w oknie, dostali się do piwnicy, a stamtąd schodami na strych, którego drzwi otworzyli przy pomocy drutu.

— Czyje naczynia? Dnia 13. bm. o godz. 19 przy ul. Kordeckiego, jakiś osobnik, na widok zbliżającego się policjanta, porzucił paczkę, zawierającą większą ilość podstawek niklowych do szklanek i rozmaite naczynia szklane. Poszkodowani zechcą się zgłaszać w komisariacie III przy ul. Św. Trójcy 18.

— Odebrano pewnemu osobnikowi wał granatowego bawełnianego materiału, pochodzącego prawdopodobnie z kradzieży, który to materiał poszkodowani oglądać mogą w komisariacie 2-gim przy ulicy Dąbrowskiego 14.

— Znalaziono płaszcz męski flauszowy na schodach gmachu wojewódzkiego przy ul. Jagiellońskiej 21 i można odebrać w wydziale śledczym, pokój 35 a.

— Ujęto 2 złodziei, 1 za sprzeniewierzenie i 8 niewiast za przekroczenie policyjno-obyczajowe.

## Z sali sądowej.

### Oszukańcza sprzedaż osady i inwentarza.

Przed drugą izbą karną Sądu Okręgowego toczyła się rozprawa przeciw 48-letniemu Janowi Gałczyńskiemu z pow. kieleckiego, zamieszkałemu w Wielu pow. wyrzyskiego.

W lipcu 1927 r. oskarżony Gałczyński zawarł umowę ustną, że osada „Wiele” wraz z inwentarzem żywym i martwym sprzedana zostaje kupującemu ją do spółki Baczyńskiemu i Kotowskiemu za 17.000 zł., na poczet której to sumy kupujący dali zadatek w kwocie 1.700 zł.

Tymczasem w umowie pisemnej, korzystając z tego, że kupujący nie umieli czytać, oskarżony wypisał, że sprzedaje za tę cenę jedynie inwentarz żywy i martwy; żeby jednak nie wyprowadzać kupujących z błędnego mniemania, odczytał im głośno umowę tak, że kupują całą osadę wraz z inwentarzem żywym i martwym, zatajając przytem fakt, że osada ta była już wydzierzawiona Agacie Lech aż do r. 1931. Akt sprzedaży miał być spisany oficjalnie dnia 15 sierpnia 1927 r. u notariusza, gdzie leż kupujący mieli uregulować resztę należności.

Jednak już dnia 1 sierpnia wezwał oskarżony kupujących Baczyńskiego i Kotowskiego listownie do Grudziądza, gdzie pod pozorem załatwienia formalności w urzędzie ziemskim wygał od nich sfalszowaną umowę pisemną, a następnie począł kręcić, że za tę cenę nie może oddać im osady, że muszą dać kilka tysięcy więcej itd. Kupujący, nie mając już żadnego do wodu w rękę, poznał się na oszukańczej manipulacji oskarżonego i zażądali zwrotu zadatku, którego nie otrzymali. Zaskarżyli go więc do sądu cywilnego i uzyskali wyrok, jednak nie mogli ściągnąć z oskarżonego swej należności, gdyż cały inwentarz żywy i martwy przepisany był na dzierżawczynię osady, Agatę Lech.

Następnie w podobny sposób oszukał Józefa Smolarza, któremu sprzedał osadę wraz z całym inwentarzem za 20.000 zł. i pobnął 3.000 zł. zadatku, zatajając przytem fakt, że osada jest wydzierzawiona.

Tak samo ściągnął Smolarza do Grudziądza, gdzie również podstępnie odebrał mu umowę pisemną.

Po przeprowadzonej rozprawie Sąd skazał oskarżonego Gałczyńskiego za powyższe oszustwa na dwa i pół roku więzienia, darując mu trzecią część tej kary na mocy amnestji.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. Zdz. Wiśniewski, Gniew. Artykułu przesłanego i podobnych nie zamieścimy. Chcąc zostać korespondentem przygodnym choćby, należy się z redakcją wpięć porozumieć.

### Baczność Ch. Z. Z.

Organizacja bierze udział w pogrzebie zmarłego nagle członka filiji prac. Komunalnych Ch. Z. Z. s. p.

### Mateusza Cieślewicza

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 3 1/2 popołudniu z domu żałoby przy ul. Bełzkiej 10.

O liczny udział prosi

Zarząd Ch. Z. Z.

## Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Stow. Chrz. N. N. S. P., Koło miasta Bydgoszczy. Plenarne zebranie odbędzie się w sobotę, 17. bm. o godz. 19.30 w auli szkoły wydziałowej męskiej. Porządek obrad: Referat: O potrzebie szkół dla słabowidzących w Polsce. Sprawa „Sanato”. Komunikaty. Wolne głosy. Koło Absolwentów Szkół Handlowych Wszystkich członków uprasza się o łask. przybycie dnia 20 do Strzelnicy na obchód listopadowy z uroczajnym programem, m. in. występ muzyczny, wykład, wiersze.

Tow. Uczniów Kupieckich. Dnia w czwartek punktualnie o godz. 8 w sali p. Mellera, pl. Piastowski 2, pełna próba przedstawień, deklamacji, monologów i piramid wraz ze śpiewem. Do śpiewu stawi się bezwzględnie całe Tow., gdyż są to ostatnie próby. W piątek plenarne zebranie.

„Sokół” żeński. Dnia o godz. 7 ćwiczenia w gimnazjum klasycznym.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Sekcja Sportów Zimowych zawiadamia, iż plenarne zebranie sekcji odbędzie się w czwartek dnia 15 listopada br. o godz. 8 wiecz. w sali klubowej hotelu Lengninga przy ul. Długiej i uprasza członków jak również miłośników sportów zimowych o punktualne i liczne przybycie.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Lekcje gimnastyki będą się odbywały w każdy wtorek i piątek w sali gimnastycznej gimnazjum im. Kopernika, przy placu Koczanowskiego. Pierwsza lekcja jutro, w piątek, dnia 16. bm. o godz. 7.15 wieczorem. Przybycie wszystkich czynnych członków obowiązkowe.

Zebranie zarządu obwodowego Tow. Powst. i Woj. w Bydgoszczy we wtorek 20 bm. o godz. 19-tej w „Ognisku”.

Klub wiośl. „Gryf”. Roczne walne zebranie odbędzie się w dniu 15. bm. o godz. 8 wiecz. w sali hotelu Lengninga. — Ćwiczenia gimn. odbywają się w gimnazjum humanist. w poniedziałek od 8—9 i w środę od 7—8.

Zw. Młodzieży Pracującej „Jedność”. Zebranie plenarne odbędzie się w piątek dnia 16. bm. o godz. 7 w sali „3 Maj” przy placu Piastowskim.

S. M. P. „Naprzód”. Zebranie miesięczne w piątek, dnia 16. bm. o godz. 7.30 w salce parafjalnej. Na porządku dziennym ważne sprawy, wobec czego przybycie wszystkich członków konieczne.

S. M. P. „Gwiazda”. Dnia w czwartek odbędzie się próba Kółka amatorskiego. Obecność członków pożądana.

S. M. P. „Wolność” - Bielawy Zebranie miesięczne dziś, 15. bm. o godz. 7.30 wiecz. w salce przy nowobudującym się klasztorze.

K. S. „Brda”. Zebranie zarządu dziś o godzinie 19 u kolegi Szyszkowskiego.

S. M. P. „Gwiazda”. Dnia, w czwartek o godzinie 7 lekcja II oddz. muzycznego.

Związek Pracowników Kupieckich. W sobotę, 17. bm. o godz. 8 wiecz. w hotelu Lengninga schadzka koleżeńska, na którą uprzejmie zapraszamy członków oraz gości przez nich wprowadzonych.

## Wszystkie Urzędy Pocztowe

w całej Polsce przyjmują przedpłatę za DZIENNIK BYDGOSKI na miesiąc grudzień.

Prenumerata miesięczna z odnoś. do domu wynosi 3,36zł

Tow. Śpiewu „Lira”. Lekcja śpiewu w piątek, 16. bm. o godz. 8 wieczorem w salce p. Kołodzieja przy ul. Ugory. Po lekcji odbędzie się zebranie miesięczne.

K. S. „Astorja”. Dnia w czwartek o godz. 6.45 wiecz. zbiórka wszystkich graczy i lekkoatletyków przed koszarami 62 p. p.; o godz. 7 rozpoczyna się lekcja gimnastyki itp. W piątek punktualnie o godz. 8 wiecz. krótka schadzka wszystkich członków w sprawach informacyjnych i niedzielnych zawodach.

S. M. P. „Promyk”. Dnia, w czwartek o godzinie 7 lekcja śpiewu. Zebranie komisji zabawowej, jutro w piątek o godz. 7 w biurze parafji.

S. M. P. „Gwiazda”. Zbiórka informacyjna w sprawie święta młodzieży odbędzie się w piątek o godz. 7.30 w salce parafjalnej.

Bydgoski Klub Pływacki. Lekcja ćwiczeń gimnastycznych dziś, w czwartek o godz. 6 w sali gimnastycznej 62 p. p. Zbiórka wszystkich członków czynnych o godz. 17.45 przy koszarach 62 p. p. Przypomina się o zabraniu spodzianek do gimnastyki. Zebranie zarządu dnia o godz. 8 wiecz. w lokalu Domu Czeladzi.

Tow. Właścicieli domów w Bydgoszczy. W piątek, dnia 16. bm. o godz. 7 wiecz. w sali Ogniska przy ul. Jagiellońskiej 72, odbędzie się miesięczne ogólne zebranie członków Towarzystwa. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, m. in. sprawa założenia spółdzielni kredytowej, wobec czego obecność wszystkich członków pożądana. Zarząd.

Baczność, członkowie „Echa”. Zawiadamia się wszystkich członków „Echa”, że generalna próba śpiewu odbędzie się w czwartek dnia 15. bm. o godz. 20 w Strzelnicy wspólnie z innymi chórami. Liczny udział wymagany. Po próbie zebranie towarzyskie czynnych członków Okręg S. M. P. (męski). W piątek, 16. bm. o godz. 7 stawia się zarządy w sprawie ostatecznego omówienia kwesty w dzień „Święta Młodzieży”. W niedzielę, 18. bm. wszystkie stowarzyszenia biorą udział w poświęceniu sztandaru S. M. P. „Białe Orle” na Szwedrowie.

## Giełda warszawska

dnia 14 listopada

### Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	117,25	000,00	118,00
5-proc. poz. premj. dol.	114,00	115,00	114,00
5-proc. poz. kon.	000,00	000,00	067,00
6-proc. poz. dol.	000,00	000,00	000,00
10-proc. poz. kol.	000,00	000,00	102,50
5-proc. poz. kol. konw.	000,00	000,00	060,00

### Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—174,00
Bank Handlowy	000,00—120,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	00,00—80,00
Kijewski	00,00—56,00
Spies	000,00—205,00
W. T. F. Cukru	00,00—46,00
Firley	63,00—62,75
Lilpop	35,00—35,00
Modrzewjów	32,00—31,00
Norblin	000,00—205,00
Pocisk	00,00—05,00
Ostrowieckie Zakłady	000,00—105,00
Rudzi	00,00—39,00
Zieleniewski	000,00—145,60
Starachowice	83,00—39,75
Zawiercie	17,50—00,00

## Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 11. 11. 1928 roku.

placono za 100 kg. w zł.

Zyto nowe	33,00—33,50
Pszonica nowa	41,00—42,00
Jęczmień przemysłowy	34,50—33,50
Jęczmień browarowy	35,50—37,50
Owies	32,00—33,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Mąka żytnia 70 proc.	46,00—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	61,00—65,00
Otręby żytnie	27,00—26,00
Otręby pszenne	27,50—26,50
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	47,00—50,00
Groch Viktorja	65,00—70,00
Groch Folgera	59,00—64,00

## Bank Polski płacił dnia 15 listopada za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funtury szterlingów	43,00
franki szwajcarskie	170,90
franki francuskie	34,70
marki niemieckie	211,53
guldeny gdańskie	172,23
szylingi austriackie	124,81
liry włoskie	46,56
korony czeskie	26,92

**30812**

# KAPELUSZE

piłśniowe - wełnowe - włochate, wełniane

# CZAPKI

**ROMAN LEWANDOWSKI**  
ulica Gdańska nr. 8

### Z ostatniej chwili.

#### Morderstwo polityczne.

(AW) W Nicei zamordowano polityka tureckiego Mahmed Sabri Beja. Zbrodni dokonał b. urzędnik turecki Ismael Akki. Morderstwo to ma charakter wybitnie polityczny, gdyż wyżej wspomniany urzędnik jest znany ze swoich wystąpień przeciwko Kemalowi. Ismael Aki zabił Mehmed Sabri Beja kilkoma wystrzałami rewolwerowymi. Od strzałów tych odniósł bardzo ciężkie rany również pewien angielski kupiec oraz Francuzka o nieustalonym dotąd nazwisku. Morderca został zatrzymany przez władze policyjne.

#### Korfu miejscem kuracyjnym.

Rząd grecki zamierza przeznaczyć wielką rezydencję letnią eks-kajzera Wilhelma Achilleson na wyspie Korfu, na wielką miejscowość kuracyjną ze wszystkimi nowoczesnymi urządzeniami. Na wyspie Korfu stanąć ma także kasyno, ogromny hotel oraz szereg placów sportowych.

#### Gen. Sikorski poważnie chory.

Warszawa, 15. 11. (tel. wł.) Gen. Sikorski, przebywający na urlopie we Francji, zwrócił się do ministra spraw wojskowych o przedłużeniu mu urlopu, motywując tę prośbę stanem zdrowia i popierając ją świadectwem lekarskim. W sanacyjnych kołach dziennikarskich utrzymywano wczoraj, że urlop gen. Sikorskiego został przedłużony bezterminowo.

#### Wykoleił się pociąg towarowy.

W odległości 700 m. od stacji kolejowej Makoszowy wykoleił się pociąg towarowy, zdążający do Rudnika. Lokomotywa stoczyła się do rowu, wagony uległy zniszczeniu. Palacz ciężko ranny reszta obsługi doznała lżejszych obrażeń. Ruch osobowy, częściowo wstrzymany, odbywał się z przesiadaniem. Powodem wykolejenia osunięcie się na sypu i toru.

### Kronika gospodarcza.

#### Nowe prowizorium drzewne polsko-niemieckie.

Dnia 4 grudnia 1928 r. wygasa prowizorium drzewne polsko-niemieckie. Ponieważ rokowania odnośnie traktatu handlowego polsko-niemieckiego nie dały nadziei wyników, odbyła się 12 bm. z inicjatywy Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce, konferencja przedstawicieli przemysłu drzewnego Niemiec i Polski.

Delegacji polskiej przewodniczył prezes Rady Naczelnej p. Aleksander Dąbrowski.

Obrazy cechował ton bardzo pojednawczy. Osiągnięto pełne porozumienie, przy czym nowe zaprojektowane prowizorium jest lepsze dla Polski od poprzedniego, tak cyfrowo, jak i jakościowo. Prowizorium to zostanie przedstawione obustronnie poszczególnym rządów do aprobaty.

Nazajutrz, t. j. 13 bm. odbyła się specjalna konferencja, w której poruszono kwestję usance'ów dla przemysłu drzewnego. Rady Naczelnej p. Aleksander Dąbrowski. Przyjęto za podstawę istniejące usance berlińskie, a strona polska, zgłosiła jeszcze w tej sprawie swe dezyderaty. W razie ustalenia tych usance'ów przejdzie nasz przemysł drzewny do standaryzacji wyrobów drzewnych.

Jeśli układy się rozbiją, liczne tartaki po niemieckiej i po polskiej stronie upadną. Oblicza się, że w Bydgoszczy i okolicy 3.000 robotników pozbawionych byłoby pracy.

#### Apro wizacja G. Śląska zapewniona.

(AW) Śląski urząd wojewódzki zaciągnął w Banku Rolnym 2 miliony złotych kredytu na zakup 500 wagonów pojemności 5000 ton zboża, celem przeciwdziałania ewentualnej wyższości cen mąki. Większa część tych zapasów zmagazynowana będzie w młynach śląskich. W związku z tem apro wizację województwa śląskiego uważać można za zapewnioną, posiada ono bowiem dostateczne zapasy ziemniaków, zboża i mąki, odczuwa się natomiast pewien brak smalcu ze względu na wyższą cenę, jak również w speculację, uprawianą przez nieuczciwych handlarzy. Cena chleba ustalona od dziś w Katowicach wynosi 53 gr. za 1 kg.

#### Największy silnik „Diesla“ w Polsce.

W związku z rozbudową elektrowni miejskiej w Przemyśle, Warszawska S-ka Budowy Parowozów otrzymała zamówienie na dostawę największego dotychczas w Polsce silnika „Diesla“ o sile 1.100 k. mech., według konstrukcji dr. Ebermana, prof. Politechniki Lwowskiej. Silnik zatem wykonany będzie całkowicie polskimi siłami.

Fakt powierzenia budowy tego silnika fabryce krajowej jest świadectwem szybkiego rozwoju polskiego przemysłu metalowego, mogącego już dziś konkurować z najlepszymi fabrykami zagranicznymi.

#### Ogólno-polski zjazd buchalterów.

Wszechpolski kongres buchalterów-rzeczoznawców zwołany został po raz pierwszy do Warszawy na dzień 17 i 18 bm. Związek Księgowych w Warszawie w zjeździe buchalterów-rzeczoznawców udziału nie bierze, a przygotowuje drugi ogólnokrajowy zjazd w Poznaniu w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej. Pierwszy podobny zjazd odbył się w Warszawie w czerwcu 1927 r.

#### Notowanie cen parkietów.

Ceny hurtowe loco Bydgoszcz za m. kw. Parkiety eksportowe 7 szylingów, parkiety krajowe I kl. 13.50—14.50, parkiety krajowe I kl. wraz z położeniem (t. j. robocizną) 18, parkiety krajowe II kl. wraz z położeniem 16. Tendencja mocna. Popyt na parkiety duży.

#### Konopie.

Ceny hurtowe loco Bydgoszcz za 1 kg.: konopie nieczesane 3.50, konopie czesane gatunek średni 6, konopie czesane gatunek najprzedniejszy 9.50—12, len czesany 3.50, len nieczesany (pakuły) 0.75—0.80. Zapotrzebowanie średnie.

#### Duże zapotrzebowanie karbidu.

Ceny hurtowe loco Smukała pod Bydgoszczą za 100 kg.: karbid granulacja od 4—7 68.50, granulacja od 7—15 68.50, karbid granulacja od 15—25 72.50, granul od 20—80 72.50. Zapotrzebowanie duże.

### Polskie Str. Chrześc. Dem.

Podaję do łaskawej wiadomości, wszystkim skarbnikom poszczególnych kół, że znaczki Polskiego Str. Chrześc. Dem., znajdujące się w Sekretarjacie, Dworcowa 2, które p. Sosnowski każdego czasu wydaje.

Langner.

### Plody rolne.

Berlin, dnia 14 listopada 1928. r.

Zboża i nasiona oleiste za 100 kg. reszta za 100 kg.	
Pszenvica marchijska	210,00—213,00
grudzień	228,50—229,00
marzec	000,00—237,00
maj	000,00—242,50
Tendencja dla pszenicy mocna	
Zyto marchijskie	201,00—204,00
grudzień	219,00—219,25
marzec	229,00—229,25
maj	234,00—234,50
Tendencja dla żyta mocna	
Jęczmień browarowy	228,00—244,00
Jęczmień zimowy	000,00—000,00
Jęczmień pastewny i przemiał	202,00—210,00
Tendencja dla jęczmienia słaba	
Owies marchijski	197,00—206,00
grudzień	216,00—000,00
marzec	000,00—228,75
maj	000,00—238,75
Tendencja dla owsa mocniejsza	
Kukurydza loco	
Berlin	220,00—218,00
Tendencja dla kukurydzy stała	
Mąka pszenna	26,25—29,75
Tendencja mocniejsza	
Mąka żytnia	25,50—28,75
Tendencja mocniejsza	
Otręby pszenne	14,60—14,80
Otręby żytnie	14,60—14,80
Rzepak	340,00—350,00
Siemien lniane	00,00—00,00
Groch Victorja	53,00—44,00
Makuch rzepakowy	19,80—20,20
Makuch lniany	24,60—24,80
Wytloki suszone	14,20—14,50
Srót Soja	22,00—22,70
Płatki ziemniaczne	19,30—19,70

Stan wody w Wiśle w dniu 15. 11. rano Zawichost: + 1,11, m., Warszawa: + 0,91, Płock: + 0,39, Toruń: + 0,24, Fordon: + 0,24, Chełmno: + 0,12, Grudziądz: + 0,21, Korzeniewo: + 0,58, Piekło: - 0,30, Tczew: - 0,56, Einlage: + 2,18, Schievenhorst: + 2,40.

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

## DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20%, zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

### POLECENIA

**Fotografia**  
legitymacyjna 1 zł, 6 pocztówek 3 zł poleca „Wiol“, Sienkiewicza 44. (17535)

**Kuchnie**  
sypialnie i różne meble na korzystnych warunkach poleca Pl. Piastowski 7, stolarnia, podwórze. 17544

### SPRZEDAŻE

**Kamienica**  
II ptr. z składem, centrum Bydgoszczy za 50.000, wpłaty 30.000, spieszenie sprzeda „Rolpol“ Bydgoszcz, Gamma 2. (17543)

**Gospodarstwo**  
20 mórg zabudowania i inwentarza kompletnie za 12 tys. zł sprzedaje Bydgoskie Biuro Pośrednicze, Dworcowa 50. (31375)

**Dom**  
III ptr. prawie nowy wielki komfort, centrum Bydgoszczy za 100.000 zł, ew. połowę sprzeda Bydgoskie Biuro Pośrednicze, Dworcowa 50. (31374)

**Składy**  
kolonialne tanio wielki wybór poleca „Ostoja“ Dworcowa 59. (31380)

**Dom**  
w którym znajduje się dobrze prosperujący skład towarów kolonialnych i warsztat rzeźniczy wraz z ogrodem, w dobrym punkcie Bydgoszczy tanio na sprzedaż. Oferty pod „Dom B.“ do Dz. Bydg. 31370

**Skład**  
kolonialny z mieszkaniem z towarami lub bez korzystnie sprzedam. Grundtke, Śniadeckich 33. (31381)

**Młyn**  
wodny, przemiału 200 ctr. na dobę do tego 80 mórg ziemi z żywym i martwym inwentarzem, nowoczesne urządzenie 150.000 zł. poleca „Stella“, Dworcowa 64. 17525

**Dom**  
w rodzaju wili, w centrum, z ogrodem do objęcia wolne 12 pokoi z komfortem cena 60.000 zł. Dom 2-piętrowy z ogrodem owocowym w centrum cena 65.000 zł. poleca „Stella“, Dworcowa nr. 64. (17524)

**Oberże**  
sprzedam korzystnie od zaraz za 22 tys. położoną przy jeziorze w dobrym miejscu dla interesu zabudowania maszynowe do tego ogród owocowy. Otto Pieske, Samsiechno, pow. bydgoski. (31386)

**Skład**  
kolonialny, w pełnym biegu, 2 pokoje i kuchnia z powodem innego przedsiębiorstwa zaraz do nabycia. Wiadomość Promenada 1. 31391

**Motor**  
do łodzi 6 cylindrowy siła 18/65 w dobrym stanie, magnes na starter. Warsztat, Dworcowa 80. (17536)

**Meble** (31393)  
nadzwyczajna okazja nabycia dobrych i po bardzo niskich cenach, póki zapas starczy. Czas ograniczony. Jadalki ładne komplety 600 zł, 700 zł, i wyżej. — sypialnie 350, 500, 600, 800 i 1000 zł. męski pokój 800 zł, i 1300 zł, saloniki 300, 500 i 750 zł. Pojedynczo: Kanapy, leżanki, biurka, bufety, kredensy, krzesła, stoły, zegary, dywany. R. Janoszek, Mag. mebli Górnoślazaków, Bydgoszcz, Śniadeckich 56. Tel. 1025.

**Wóz**  
na resorach dla konia lub ręcznego ciągnięcia tanio na sprzedaż. Ul. Stawowa nr. 11, gospodarz. 31390

### POSADY WOLNE

**Poszukuje**  
na stałe 5—6 pomocników zdźskich. Placę ceny poznańskie. Koszta podróży wracam. Fr. Józefowicz Gdynia, ul. 10 Lutego, Szubert. (31389)

**Praktykant**  
potrzebny. „Wiol“, Sienkiewicza 44. (17534)

**Służąca**  
do wszelkich prac domowych potrzebna. Dworcowa 31a, parter prawo. 31359

**Czeladnicy**  
blacharsko-instalacyjni i chłopiec do posyłek mogą się zgłosić. Otto Niefeldt, Bydgoszcz, Garbary 31. (31364)

**Uczeń**  
potrzebny do składu papieru. Jan Jakowienko, Dworcowa 2. (17542)

**Potrzebne**  
uczennice do szycia i kroju. Czerwińska, Zduny nr. 2. (17527)

**2 dzielnych**  
uczni piekarskich synowie uczciwych rodziców mogą się zgłosić u mistrza piekarskiego A. Zakaszewskiego, w Łabiszynie, n N. (31399)

**Poszukuje**  
się kilka dziewcząt. Wytwórnia pierników, ulica Świętojańska 4. (17526)

**Poszukuje**  
freblankę do 2 chłopców 4—5 lat na wioskę. Zgł. Pryl, Dworcowa 34. (30938)

**Młodsza**  
dziewczyna rzetelna do prac domowych i dzieci na cały dzień jako przychodnia potrzebna. Kaźmierczyk, ul. Jagiellońska 44, II ptr. prawo. 31362

**Panienska**  
umiejąca pisać, czytać i rachować potrzebna do podawania do stołu. Kawiarz, „Zacisze“, Śniadeckich 2. (31371)

### POSADY POSZUKUJĄ

**Poszukuje**  
ogrodnictwa lub posady z gotówką 1000—1500. Of. do filji Dz. Bydg. Toruń, pod „Spólnik“. (31388)

**Młoda**  
panienka wyuczona robienia dywanów, szuka zajęcia. Zgł. Jabłońska, Małobartodzieje. Bełzka 93. 31369

**Poszukuje**  
dla samotnej kobiety portjertwa. Nalazek, Chrobrego 13. 17455

### DZIERŻAWY

**Dzierżawę**  
98 i 85 mórg korzystnie odda Bydgoskie Biuro Pośrednicze, Dworcowa 56. 31373

**Sklep** (31368)  
z oknem wystawowym i składnicę w najruchliwszej części ul. Długiej jest do wdzierżawienia z powodem wyjazdu. Wiad. Błaszkiwicz, Stary Ryn 8k 4.

**Lokal**  
restauracyjny wraz z mieszkaniem do wdzierżawienia, lub kto wypożyczy 15.000 zł. na 1 hipotekę otrzyma w procentów Bydgoska 98, właścicielka. 31382

**Poszukuje**  
dzierżawy filji lub kierownictwo takowej. Mogę 2000 zł kaucji stawić. Of. upraszam do Dz. Bydg. pod „2000“ nadesłać. (31310)

### MIESZKANIA

**Mieszkania**  
2 pok. z kuchnią za rocznym czynszem, 3 pokoje w centrum i 5 pok. również wskaże „Ostoja“ Dworcowa 59. (31377)

**W 4 pokojowym**  
na dłuższy czas niezamieszkanem mieszkaniu 2 umeblowane do wynajęcia, z centralnym ogrzewaniem najchętniej dwóm panom lub paniom. Oferty do filji Dzień. Bydg. Dworcowa 2. pod „2 umeblowane“. 17531

### POKOJE

**Pokoje** (31378)  
umebl. kawalerskie poleca „Ostoja“ Dworcowa 59.

**Pokój**  
do wynajęcia zaraz lub 1. 12. 28. dla inteligentnego pana z całodziennym utrzymaniem lub p. Marcinkowskiego 16. I. p. prawo. (17540)

## Młyn wodno-motorowy

z nowoczesnym urządzeniem zaraz do wdzierżawienia. Przemiał około 250 ctr. na dobę. Położenie pierwszorzędne w dużym mieście Wielkopolski. Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 44 Grudziądz. (31387)

**Duży** 31396  
słoneczny pokój zaraz do wynajęcia. Reszczyńska, Nowogrodzka 9. Okole.

**Pokój**  
dla 2 panów zaraz do wynajęcia. Przyszczecze 4, part. 31360

**Pokój**  
dla 1 lub 2 do wynajęcia Dworcowa 66, II ptr lewo. 17539

**Pokoje**  
niekrepujące kawalerskie dla małżeństw z używan. kuchni wskaże „Norma“, Gdańska 24. 17537

**2 pokoje**  
umebl. z używ. kuchni wskaże „Norma“, Gdańska 24. 17538

**Pokoje**  
z używanym meblami dla małżeństwa wskaże „Ostoja“ Dworcowa 59. (31379)

### RÓŻNE

**Rozwódka**  
miła, wesoła, tą drogą poznana pana do lat 45, materialnie dobrze usytuowanego. Cel towarzyski. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Rozwódka“. 31385

**Zaginął**  
rasowy japoński pinczer, jedwabisty (japanischer Seidenpintcher). Za wynagrodzeniem do oddania w firmie Rogoziński i S-ka, ul. Jagiellońska nr. 65—66. (31388)

## Futra

kto pragnie korzystnie kupić, niech zażąda bezpłatny cennik pod „Dolata“ do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2. (27836)

## HOTEL „TRZY KORONY“ TORUŃ

### Codziennie koncert

Jazz-Banzo salonowej orkiestry pod batutą M. Zolotnikowa.

Początek o godzinie 7 wieczorem. — Matinée od godziny 13 do 15. (31384)

POLECENIA

Malarze

rysunki do dekoracji reklam, klisz, napisów, plakatów, szyldów etc. wykonywa „Sztuka” Chwykowo 16, II ptr. 31133

Meble

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach tylko u Andrzeja Nowaka, Wełn. Rynek 5/6 róg Podgórnaj. (6230)

Krawcowa

wykonuje tanio, szybko i dobrze wszelkie prace krawieczyzny w domu i poza domem. Machnikowska, Bocjanowo 27a, II p. lewo. 17398

Meble.

Jadalnie, sypialnie i meble wszelkiego rodzaju oraz garnitury klubowe, kanapy, leżanki, materace na dogodnych warunkach spłaty poleca Julian Nowak, magazyn mebli. Szpitalna 8, tel. 1223. (24158)

Leżanki

kanapy i materace pod gwarancją i na dogodn. warunkach poleca tylko Grunwaldzka 129. (30531)

Margaryna

krajowa „Botana” do nabycia wszędzie 1,50 za funt. (30837)

Kanapy leżanki

i materace najtaniej i pod gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek, 5/6, róg Podgórnaj. 22625

Krawcowa

dzielna przyjmuje wszelką pracę w dom i poza domem po cenach przystępnych. Śniadeckich 13-14 parter prawo. (17496)

Przyjmuje

szycie w dom. Gdańska 37 II ptr. 17516

Przyjmuje

w dom do szycia suknie, płaszcze itp., zarazem przyjmę kilka dziewcząt w nauce wyszywania i rysowania zaraz. Zgł. pod „Rysownicza” do Dzien. Bydg. 31332

Ścieg

sznureczkowy, haftowanie maszyną i mierzkę wykonuje Sw. Trójcy 6, parter lewo. (31330)

Przyjmuje

szycie w dom. Kościuszki 6 (17515)

SPRZEDAŻE

Młyn parowy

10 par walcj Planzychtry aspiracja, nowoczesne urządzenie, przemiał do 500 centnarów, większość mielenia z przywozu, okolica bogata bez konkurencji, przy stacji kolejowej, własna bocznica do 10 pok. w parku i ogrodzie 30,000 zł, wpłata dom umowy. — Młyn parowy, 400 cent. przemiału, komplet nowe urządzenie, 250,000 wpłaty do umowy i wiele innych młynów tak wodnych jak motorowych do kupna i dzierżawy poleca biuro „Pogoń” Bydgoszcz, Dworcowa 80, tel. 1815.

Piekarnia

dobrze prosperująca w pełnym biegu komplet z całym urządzeniem i domem 8 pokoi i kuchnia piękne zabudowanie zaraz na sprzedaż od gospodarza cena podług umowy. Of. do Dzien. Bydg. pod „Piekarnia”. (31223)

Okazja.

Sprzedam natychmiast moją posiadłość około 9 mórg ogrodowej ziemi, budynek, ogród owocowy także łąka z torfem. Odpowiednie na letnisko przy jeziorze i parku miasta Wąbrzeźna. Zgł. przyjmuje Tadeusz Pienkowski, mistrz piekarski w Ryńsku, poczta Ryńsk, powiat Wąbrzeźno. (31311)

Młyn motorowy

gazowo-sący, 60 ctn. przemiału w dobrej okolicy w wiosce przy szosie blisko miasta, dobrze prosperująca, sprzedam korzystnie z powodu storków rodzinnych. Of. z podaniem wysokości wpłaty pod „Młyn” do Dzien Bydg. (31281)

Skład

bez odstępnego, nadający się na fryzjerstwo lub towary krótkie zaraz do oddania. Ul. Fordońska 7. Właściciel. (31398)

Dobra kolonjalka

z 2 pokojowym mieszkaniem i kuchnią w dobrym punkcie zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. (31341)

Sprzedam

skład. Gdańska 43. (17440)

Kolonjalka

dobrze zaprowadzona w centrum miasta zaraz na sprzedaż. Wiad. w filij Dzien. Bydg. (17509)

Piekarnia

z urządzeniem i mieszkaniem za 2,700 oddam zaraz. Zielak Inowrocław, Św. Ducha 7. (31322)

Skład

z urządzeniem, 2 pokoje, w pobliżu Starego Rynku, sprzedam lub zamienię na większe, egzystencja pewna. Zgł. pod „6500” do Dzien. Bydg. (31344)

Elegancki

wóz myśliwski korzystnie na sprzedaż. Hetmańska nr. 35. (17460)

Okazyjnie

kanapa, krzesła, okna, drzwi i stoły nadające się do biura lub krawca. Nakielska 67. (31293)

Całkowicie

urządzenie składu kolonjalnego, jak nowe, 9 części, tanio na sprzedaż. Wiadomość Restauracja. Toruń, Szosa Chełmińska 16. (31289)

Sprzedaj

warsztatu ślusarskiego i reperacji maszyn rolniczych, dobrze zaprowadzony z zapędem elektr. wraz z mieszkaniem zaraz do odstąpienia pod korzystnymi warunkami. Zgłoszenia: Nowe miasto n. Drwęca, Jagiellońska 10 31277

Kolonjalkę

z mieszkaniem tanio sprzedam. Adres wskaże Dzien. Bydg. (17386)

Mam

na sprzedaż 1 dryl Zimmernanna 3 mtr., 1 dryl Ventzkego 3 mtr., 3 plugi 2 skibowe nr. 5 Ventzkego i wiele innych narzędzi rolniczych jak: szerokokoronna pretówkę maszynę do siania koni-czynny i brony ciężkie na 4 konie, także i 4 konie 2 kare dobrane. Zgł. Majętność Krajenki pow. Tuchola (Pomorze). (17391)

Narzędzia

kowalskie na sprzedaż wszystko w dobrym stanie, cena 800 zł. Niklewski, Płochocin poczta Warlubie powiat Świecie. 31303

Kino-aparat

z filmami, zastosowany do podróży, na stałe sprzeda lub wdzierżaw. Kowalczyk, Świętojańska nr. 10. (17522)

Lokomobila

(Lanza) 35 P. S., używana w dobrym stanie jest tanio na sprzedaż. Mieczysław Gołnik, Serock pow. Świecie. (17510)

Maszyny

do pisania „Adler” sprzedam „Occasion”, Gdańska nr. 131-132. (17512)

Sprzedam

kilimy i portjery. Peter-sona 12a, I ptr. lewo. 17514

Sprzedam

zaraz akacjowy stół, komoda, stolik do kart, łóżko niklowe i lodownię. Zgłosz. Sienkiewicza 65, parter prawo. (17360)

Rower

w bardzo dobrym stanie sprzedam korzystnie. Ryterski, Podolska 25. (17529)

Używana

garderobę, ubrania, płaszcze, futra, spodnie sprzedam tanio. Hermana Franko 1a, skład. 17528

Wózek

reęczny nowy dwukółkowy na resorach na sprzedaż. Pomorska 71. (17532)

Sprzedam

rower półwyciągowy za gotówkę zaraz. Kwiatowa 3, Scheffler. 31331

Rower

wyciągowy sprzedam. Kwaśniewski, Jana Kazimierza 3, I ptr. (31363)

KUPNA

Kupię

parę kamieni do śrutownika w dobrym stanie i m. Zgł. Edmund Nowaczyk, Gniezno, ul. Warszawska 8. (31185)

Poszukuję

małego domu z ogrodem do 8 tys. zł. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Maly”. (31326)

Pomocnik

fryzjerski damsko-męski, biegły w ondulacji, może się natychmiast zgłosić. J. Kminikowski, Gdynia dworzec. (31313)

Pomocnik

fryzjerski potrzebny. Gomułski, Gdańska 97a. 31361

Pomocnika

(31134) fryzjerskiego na stałe zatrudnienie poszukuje W. Kuczkowski, Nakło.

Bajcerów

i poljerów przyjął Bracia Gabriel, fabryka mebli Gdańska 100. (31325)

Młodszy

czeladnik piekarski może się zaraz zgłosić. Lipiński, Dąbrowa Chełm, powiat Chełmno. (31334)

Czeladnik

szwajski na robotę szpil-kową potrzebny zaraz. Wiadomość Farna 5. (17504)

Potrzebny

zaraz robotnik do składu skór. D. Bobowski, Farna 5. (17505)

Posługaczka

potrzebna. Sienkiewicza nr. 51, parter prawo. (17521)

POSADY POSZUKUJA

Młody

z bożowic, władający językiem polskim i niemieckim, mający praktykę w prowadzeniu kasy, znający księgowość amerykańską, mający ukończoną szkołę wydziałową, umiejąc również pisać na maszynie, poszukuje na tej drodze odpowiednią posadę. Zgł. proszę skierować do Dzien. Bydg pod „Młody zbożowiec”. (30870)

Szofer-ślusarz

trzeźwy sumienny poszukuje stałej posady, miejscowości obojętnej. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Obojętnej”. (31095)

Pomocnik

eksp. dzielny w swym zawodzie poszukuje zaraz lub 1 grudnia 28 r. posady w składzie kolonialnym. Zgłosz. proszę skierować do Dzien. Bydg. pod „Sumienny”. (31236)

Urzędnik

(17441) drzewny, leśnik, kawaler, lat 27 z kilka letnią praktyką poszukuje posady w tartaku lub w leśnictwie. Łask zgł. upraszam do filij Dzien. Bydg. pod „Urzędnik”.

Fryzjerka

pierwszorządna poszukuje zaraz lub później na stałe posadę przy wolnym utrzymaniu. Łask. zgłosz. proszę skierować do Drukarzni Powiatowej w Świeciu. (31309)

Poszukuje

posady jako wolontariusz w interesie blawatnym. Mam świadectwa 3 letniej nauki. Łask. oferty do Dzien. Bydg. pod „Wolontariusz”. (31333)

Podróżujący

bufetowy, lat 28, żonaty poszukuje posady, na żądanie może stawić kaucję lub gwarancję. — Zgł. przyjmuje pod „Gwarancja” do Dzien. Bydg. (31316)

DZIERŻAWY

Młyn

wodny-turbinowy oddam w dzierżawę, przemiał około 80 centnarów, przystępny kawał ziemi, do przejęcia potrzeba 35,000. — Drugi młyn wodny-turbinowy oddam w dzierżawę, przemiał 100 centnarów, do przejęcia potrzeba 15,000 zł. Zgł. spieszyć biuro „Pogoń” Dworcowa nr. 80, tel. 18-15.

Poszukuję

(31310) dzierżawy filij lub kierownictwo takowej. Mogę 2000 zł kaucji stawić. Of. upraszam do Dzien. Bydg. pod „2000” nadesłać.

Poszukuję

dzierżawy mieszkania lub domu z ogrodem i chlewem na przedmieściu. Of. upr. się natychmiast pod „W. S. 35” do Dzien. Bydg. 31328

Cberka

kolonialka, sala, 15 mórg ziemi wdzierżawi Nowakowski, Dworcowa 69, telefon 850. 31336

MIESZKANIA

Mieszkanie

4 pokojowe — odnowione zamienię na 6 do 7 pokojowe. Zgł. pod „L. K. 120” do filij Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (17495)

Małżeństwo

bezdietne poszukuje 2-3 pok. mieszkanie czynsz za rok i więcej płaci zgóry ewentualnie przyjmie miejsce jako zawia-downca domu. Zgł. do filij Dzien. Bydg. pod „Małżeństwo 100”. (17511)

Mieszkania

3-4 pokojowe poszukuję wprost od gospodarza. Warunki od umowy. Inż. A. Walicki, ul. Poznańska 15, II p. p. 31346

Mieszkanie

5 pok., umebł. w wszelkim wygodami w pięknej dzielnicy do oddania zaraz. Do przejęcia potrzeba 8000 zł. Zgł. do filij Dzien. Bydg. pod „Wila”. (17513)

Mieszkanie

pokój, kuchnia, dębowa sypialnia za 1000 złotych. Of. do filij Dzien. Bydg. pod „Dla bezdietnych natychmiast”. (17500)

POKOJE

Pokój

umebł. z utrzymaniem lub bez do wynajęcia od 15 listopada. Plac Piastowski 4, parter lewo. (17471)

Pokój

umebł. z utrzymaniem kuchni zaraz do wynajęcia. Śląska 1, parter prawo. 31257

Pokój

słoneczny, osobne wejście zaraz do wynajęcia. Kola-tajata 12, II ptr. lewo. 17541

Pokój

umebł. do wynajęcia. Przy-rzeczne 3, I ptr. 31352

Pokój

umebłowany, osobne wejście, elektryczne światło do wynajęcia. Pawski Św. Florjana 16. (31349)

Pokój (17503)

z urządzeniem na pracownię lub biuro poleca Ziemianin, Dworcowa 6.

Pokój

większy próżny frontowy słoneczny z światłem elektrycznym na I ptr. od 1 grudnia dla lub 2 osób do wynajęcia? Gdzie? wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 17490

Pokój

umebł. do wynajęcia, ul. Piotra Skargi 6, parter. 17494

Wdowa

poszukuje pokoju niekrepującego. Zgł. do filij Dzien. Bydg. pod „Niekrepujący” 17498

Poszukuje

pokoju umebł. na 3 osoby zaraz. Wiad. do filij Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (17520)

Krawcowa

poszukuje próżnego pokoju. Of. do filij Dzien. Dworcowa 2, pod „P. K. 107”. 17502

Młode

solidne, bezdietne małżeństwo poszukuje umebł. pokoju, bez pościeli ewtl. z używaniem kuchni. Zgł. proszę z podaniem dzierżawy nadesłać pod „B. S. 38” do Dzien. Bydg. (31338)

RÓŻNE

Nie

przemęczają się fizycznie ani umysłowo, zasięgnij porad kosmetyczki Zulkowskiej, uprawnionej w kraju i zagranicą o umiejętności stosowaniu odpowiednich. (17503)

Nowy wynalazek!

Najlepsze wino z żyta może sobie każdy na święta Bożego Narodzenia sam sporządzić, kupując recepty fabrykacyjne (receptę) za 5 zł. zaliczka 1,50 zł. drożej! W przeciągu 3 tygodni otrzymuje się z 1 kg. żyta do 10 litrów wyśmienitego węgryna. Zamówienia: A. SzklarSKI, Starogard (Pom.), ul. Owidzka 8. (30665)

Baczność!

Panowie właściciele ogrodów! Mszycyca kwiata, która się w zastraszający sposób rozmnaża i niszczy drzewa owocowe, amianowicie jabłonie, została pokonana, środek, który przeciwko tej pladze wynalazłem, usuwam ją bezwzględnie zdumiewająco szybko ku zupełnemu zadowoleniu. Porad i wskazówek włącznie z analizą ustnie a także i piśmiennie udzielam. Proszę się jak najspieszniej do mnie zwrócić. A. Szymborski, botanik i ogrodnik artystyczny, Gniezno, Rybna 12. 31319

Zgubione

papiery wojskowe na nazwisko Stanisław Mir-dalski unieważniam. (31294)

Zgubiona

kartę mobilizacyjną na nazwisko Józef Walczak, unieważniam. (31340)

Zaginiona

książeczke wojskową na nazwisko Władysław Socha, unieważniam. 31339

Zgubione

papiery wojskowe unieważniam. Jan Goslicki. 31211

Portmonetkę

z drobną gotówką znaleziono. Odebrać można w Tow. Ubezpiec. „Europa”, Jagiellońska 60, od 9-11. 31345

MATRYMONJALNE

Wdowiec

kupiec, intel. lat 45 przystojny posiad. skład art. domowych i toalet w większym mieście pow. i ładne 6 pokoj. mieszkanie, szuka żony z prawym charakterem, wdowa bezdzietna (nietykuczona) majątek do powiększenia interesu konieczny. Zgł. z fotografią uprasza się do Dzien. Bydg. pod „Wdowiec” Dyskr. zapewniona. (31315)

Ogłoszenia do wydania niedzielnego „Dziennika Bydgoskiego” Nakład 38.000 przyjmujemy tylko do piątku godz. 18-tej.

LEKCJE

Student

Politechniki Warszawskiej przyjmie korepetycje w zakresie 8 klas. Najchętniej matematyka i fizyka. Cieszkowskiego nr. 11, I prawo. 17462

Udzielam

lekcji gry na fortepianie. Miesięcznie 10 zł, 2 godz. tygodniowo. Zofja Brazełówna, nauczycielka muzyki, Śniadeckich 40, parter lewo. (17506)

Na mandolinie

wyuczam grać w miesiącu. Zgłoszenia od godz. 15-20. Jaskowskiego 2, parter prawo. (31366)

Francuskiej

gramatyki, literatury, konwersacji udzielam młodzieży, dorosłym. Dworcowa 66, I ptr. lew. (31376)

POSADY WOLNE

Panów

dzielnych i wymownych odwiedzających restauracje i składy spożywcze na wysoką prowizję lub stałą pensję poszukuje Wytwornia soków i ekstraktów, Trzemeszno, Plac Kilińskiego. 31314

Potrzebny

czeladnik krawiecki do prasowania. „Cwi”, Stary Rynek 27. (31353)

Pomocnik

fryzjerski oraz fryzjerka, biegła w ondulacji i układaniu fal wodnych, która jest zarazem manikurystką, mogą się zaraz zgłosić. Br. Chmielecki, salon fryzjerski damsko-męski, Tozew (Pomorze), Króle-wiecka 25. (31347)

Dobry czeladnik

krawiecki na duże sztuki i stałą pracę może się natychmiast zgłosić. Fr. Chelm niak mistrz krawiecki Barcin, Kościelna nr. 143. (31320)

Dziewczę

do dziecka i lekkich prac domowych może się zgłosić. Adres wskaże Dzien. Bydg. (31135)

Dziewczynka

lat 14 do 15 potrzebna do dziecka zaraz. Restauracja, Sw. Trójcy 8-9. (31329)

✠

Ś. p.

## Michał Breitenwald

b. major W. P.  
Naczelnik Oddziału Eksploatacyj. P. K. P. w Toruniu

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Bydgoszczy dnia 12 listopada rb., przeżywszy lat 58.  
W głębokim smutku pogrzeżeni

**Żona, syn, córki, zięć, wnuczka i rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 11.30 z domu żałoby przy ul. Cieszkowskiego 17. (17518)

Msza św. żałobna za duszę Zmarłego odbędzie się w sobotę o godzinie 9 rano w kościele Serca Jezusowego.

**Dzisiaj w czwartek**

## wieczorek rodzinny

Dla smakoszy: kiszki, kielbasy i flaki z znanej własnej kuchni oraz różki wieprz., drób itd. Dobrze pielęgnowane piwo i wyborowe wódki. Uprzejmie zaprasza **Jean Kruk**, restauracja 31351) **Poznańska 1 (Wełn. Rynek).**

### Przetarg ofertowy

na wypiek chleba dla Kuchni Ludowej.

Magistrat miasta Bydgoszczy zamierza wydać na najkorzystniejszą ofertę wypiek chleba dla kuchni ludowej z ca. 2000 centnarów mąki żytniej 70% na sezon 1928/29.

Oferty zamknięte i zapieczętowane należy przelać do Miejskiego Urzędu Opieki Społecznej przy ulicy Bernardyńskiej nr. 1 do dnia 23 listopada 1928 r. Magistrat zastrzega sobie wybór dostawcy.

Bydgoszcz, dnia 14 listopada 1928 r. (31343)

(—) Kocerk, radca miejski.



## Tanio i na raty

**Ubrania męskie**  
Płaszczki damskie i męskie  
Suknie, ubranka, płaszczki

## Lucjan Szulc

Bydgoszcz Jana Kazimierza 2

✠

We wtorek, dnia 13 listopada o g. 10.15 zasnął w Bogu po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana córka, ś. p.

## Józefa Samolówna

w 23 roku życia, o czym donoszą w ciężkim smutku pogrzeżeni

**Rodzice i rodzeństwo**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dn. 16 listopada o godzinie 15.30 z domu żałoby, ul. Grunwaldzka 120 na stary cmentarz.  
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę 19 bm. o godzinie 7 rano. (31337)

## Nasze baterje anodowe „Electra”

nieprześcignione w jakości i cenie!



baterja 100 wolt zł. 19.-  
baterja 60 wolt zł. 12.-

jest do nabycia  
w Bydgoszczy tylko  
w firmie  
„AUTOTECHNIKA”  
ul. Herm. Frankego 1 - tel. 620

Na żądanie dostawa w dom.

**Danziger Elemente-Werke Heinrich Maske**  
G. m. b. H. — Elisabethkirchengasse, obok U. T.  
31335)

Każdy wtorek i czwartek od godziny 4-tej po poł.

## świeże kiszki

z kaszy, z bułek, salcesoniki i wątrobianki

**A. Chwałkowski, mistrz rzeźnicki ul. Dworcowa 81.**  
Telefon nr. 1565. (27182)

## Przedzierzawienie polowania.

Dnia 25 listopada br. o godz. 2-jej po południu odbędzie się przedzierzawienie polowania na obszarze gminy Zielonka, pow. Bydgoszcz w oberży pani Eichstädt. Obszar około 3000 mórg. (31307)

Przewodniczący Spółki Lowieckiej  
(—) Kutyla.

Przejąłem praktykę dentystyczną od pani **D. Mosler** (30257)

## Lekarz dentysta M. Szpilman

Gdańska 147. Gdańska 147.

Nowoczesna technika dentystyczna.

## Kasa Chorych miasta Bydgoszczy

poszukuje dla swych Zakładów Przyrodolecznicznych

## 2 lekarzy.

Wymagana jest znajomość zabiegów hydroterapeutycznych. W zakres pracy lekarzy tych wchodzić będzie m. i. badanie młodocianych pracowników i wystawianie świadectw lekarskich, badanie rachunków lekarskich, przeprowadzanie kontroli niezdolnych do pracy i t. d.

Oferty z podaniem warunków etc. składać należy do Zarządu Kasy Chorych m. Bydgoszczy, ul. D-ra Emila Warmińskiego nr. 2. (31327)

## Przetarg ofertowy

na dostawę artykułów żywnościowych dla Kuchni Lud.

Magistrat miasta Bydgoszczy zamierza wydać na najkorzystniejszą ofertę dostawę dla kuchni ludowej na:

50	centnarów	grochu polnego lub zielonego
50	„	kaszy
50	„	peczaku
10	„	fasoli
10	„	smalec przetopionego
5	„	margaryny
20	„	płatków owsianych
30	„	ryżu
400	„	mąki żytniej 70%.

Oferty zamknięte i zapieczętowane należy przelać do Miejskiego Urzędu Opieki Społecznej przy ulicy Bernardyńskiej nr. 1 do dnia 23 listopada 1928 r. Magistrat zastrzega sobie przybicie względnie podzieli przy równych cenach dostawę na odnośnych dostawców. (31342)

Bydgoszcz, dnia 14 listopada 1928 r.  
(—) Kocerk, radca miejski.

# PIANINA

najlepszego gatunku

za cenę zł. 2.200.— do 3.000.—

na odpłatę do 18 miesięcy  
przy wpłacie ca. 1/3 ceny kupna - dostarcza

## B. SOMMERFELD



**Bydgoszcz, ulica Sniadeckich 56**  
**Największa fabryka pianin w Polsce, 150 ludzi**  
Rok zał. 1905 • Tel. 883 i 458  
16758

## Konkurs.

W Starostwie Krajowym Pomorskiem jest do objęcia posada

### naczelnika wydziału budowlanego

z poborami grupy VI. z 15% dodatkiem komunalnym. Można awansu do grupy V. Wymagane wyższe studia techniczne i praktyka w dziale budownictwa naziemnego na kierujących stanowiskach oraz ile możliwości także praktyka w dziale drogowym i znajomość spraw, dot. meljoracyj wodnych.

Do podania należy dołączyć:

- metrykę urodzenia,
- poświadczenie obywatelstwa polskiego,
- uwierzytelnione odpisy świadectw,
- curriculum vitae,
- świadectwo moralności, wystawione przez państwową władzę policyjną,
- świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza urzędowego. (31278)

Posada może być objęta ewtl. zaraz. Podania należy skierować do Starostwa Krajowego Pomorskiego w Toruniu, Mostowa 13, do dnia 30.11.1928 r.

## Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 17. XI. 1928 r. o godzinie 10 przed południem sprzedawać się będzie przy Nowym Rynku nr. 1, wejście 3, najwięcej dającym za natchmianstwą zapłatą następujące przedmioty:

maszyny do pisania, maszyny do szycia, biurka, leżanki, kanapy, 6 wirówek do mleka, 4 aparaty fotograficzne, piec gazowy, lustra, stoły, zegary, chodniki, stoliki nocne, kredens, stojak do kwiatów, zegarek damski, samochód ciężarowy, większą ilość kapeluszy i pończoch damskich oraz czapek i skarpetek męskich, szale, swetry, koszule wełniane, obrazy, fotele, kompletny leksykon i wiele innych drobnych rzeczy.

Powyższe przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją.

Bydgoszcz, dnia 14 listopada 1928 r. (31353)

**Magistrat - Oddział Egzekucyjny w Bydgoszczy**

„PETOW” Polskie Towarzystwo Węglowe z o. p. Bydgoszcz, ul. Krasinskiego 14 parter. — Tel. 321.

dostarcza **Węgiel i Koks** górnośląski I-jej jakości wagonowo

dla przemysłu, rolnictwa i opału domowego z reprezentowanych Polskich Kopalń Skarbowych

### Król, Bielszowice i Knurów

Dostarczamy detalicznie: węgiel, koks i drzewo w każdej ilości z dostawą w dom (8552) ze składnicy: **Racławicka 14, tel. 378**

**Dziś** wieczorem go-  
schodź na **wieprzowe**  
nogi. Dziś wieczorem  
świeże kiszki, przychodź  
gościu nie bądź taki dziś  
wieczorem na smaczne  
flaki. (31367)

Kaube, 4 Śluza.

## TAPETY

POMORSKA 8. (17250)

## Limuzyna-Benz

do zdjęcia 8/20 PS ze starterem i światłem elektrycznym, dobrze utrzymana korzystnie na sprzedaż. Of. pod „D. G. M.” do Dz. Bydg. (31270)

**Skład**  
kolonialny dobrze zaprowadzony z przyległym mieszkaniem, z powodu choroby zaraz tanio sprzedam. Adres wskaże Dz. Bydg. (31225)

## Dzielny pomocnik-ekspedjent

wykwalifikowany w sprzedaży i ekspedycji nasion warzywnych i kwiatowych, ewentualnie z praktyką ogrodniczą, potrzebny zaraz na stałą posadę.

Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem referencji do firmy 30968

## B. Hozakowski, Toruń

ulica Mostowa 28.

## Licytacja.

Dnia 17 b. m. o godzinie 12 sprzedawać będe w drodze licytacji na rachunek obcy z składnicy

**10 skrzyń butelek aptecznych, 16 skrzyń próżn., 7 obitek, worek 50 kg. Branstein** i wiele innych rzeczy.

**Dom Spedycyjny „RAWA”**  
właśc. Władysław Szymańda (31372)  
ulica Śniadeckich nr. 19, telefon nr. 121 i 2152

**Sepólno.** W mieście Więcborku tuł. powiatu jest na sprzedaż młyn motorowy najnowszej konstrukcji, dom mieszkalny z interesem przy rynku i plac budowlany położony w ulicy głównej. Blizszych informacji udzieli burmistrz w Więcborku. (31392)

## Ekspedjent-dekorator

### 3 ekspedjentki

z dobrymi świadectwami. wład. językiem niemieckim mogą się zgłosić zaraz lub od 1. XII. do (31395)

**Magazynu konfekcji damskiej „CHIC”**  
Gdańska 7.

ena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20%, zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznan.